

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **13 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Podwyżka cen biletów kolejow. Ruch budowlany w Polsce przybiera realne kształty.

## Dwa salony rozpusty we Lwowie.

### DEKLARACJA RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 20 kwietnia. (AW.) Na wczorajszej radzie gabinetowej ustalono w głównych zarysach deklarację, którą rząd przedłoży dnia 21 bm. w parlamencie. Następnie konferował prez. Poincaré z szefem sztabu francuskiego gen. De Debeney w sprawach bezpieczeństwa. Dziś pod przewodnictwem Poincarégo odbyło się ponowne posiedzenie Rady gabinetowej, na której deklarację rządu podano do wiadomości Prezydenta Republiki. Rząd domagać się będzie od parlamentu dalszego przewidywanego budżetowego na maj i czerwiec. Parlament odroczy się do 25-go maja.

Paryż, 20 kwietnia. (Pat.). Rada ministrów przyjęła jednomyślnie tekst deklaracji rządowej. —

### PO NIEUDAŁEJ REWOLUCJI W PORTUGALII.

Lizbona, 20 kwietnia. (AW.) Ruch rewolucyjny monarchistów portugalskich miał charakter wojskowy. Część załogi w Lizbonie zażądała dymisji gabinetu. Rząd oparł się jednak na wiernych sobie oddziałach i nie dopuścił do zamachu stanu. Kierują akcją przywódcy stronnictwa konserwatywno-nacjonalistycznego. Socjaliści wzywają swych stronników do odparcia reakcyjnego zamachu. —

W mieście jest 30 zabitych i 300 rannych. — Wielu wybitnych zamachowców szuka schronienia w poselstwie hiszpańskim w Lizbonie. —

Lizbona, 20 kwietnia. Zrewoltowani oficerowie zostali uwięzieni. Rząd postanowił rozwiązać oddziały zrewoltowane. Robotnicy, należący do generalnej konfederacji pracy urządzili kontrmanifestację. Zrewoltowani zaatakowali bez powodzenia koszary gwardji republikańskiej, dokąd przeniósł swą siedzibę rząd. —

Obecnie w całym kraju spokój.

## Dzisiejsza sytuacja w Europie.



### Satyra amerykańska.

(Według „Dziennika Chicagowskiego“).

W dzisiejszym nr. dalszy ciąg sensac. powieści „Z tajników szpiegostwa“.

# Nienaruszalność granic Polski a pokój światowy.

Pomimo słabego naogół bardzo funkcjonowania naszej propagandy — z braku środków, ludzi i umiejętności, trafia się jednak od czasu do czasu, że na świecie coś o Polsce daje się słyszeć. I tak przed kilku dniami znany amerykański publicysta Frank H. Simonds pomieścił artykuł na temat bezpieczeństwa Polski, artykuł, który, o ile jest wynikiem polskiej propagandy, świadczyłby o niej dobrze, o ile zaś jest, w co trudno uwierzyć, samorzutnym objawem myśli owego Amerykanina, tembardziej zasługuje na uwagę.

Fr. H. Simonds zaczyna od stwierdzenia, że Rzesza, oświadczając gotowość uznania granic ustalonych przez Traktat Wersalski na Zachodzie, a nawet przeprowadzania pewnego rodzaju demilitaryzacji Renu, żąda od Wielkiej Brytanii i Francji rewizji granic wschodnich. Jeżeli — tak wywodzi publicysta amerykański — Rzesza zajmie Gdańsk i kurytarz gdański, Polska znajdzie się w tej samej sytuacji, w jakiej była Serbia przed wojną, kiedy to ten mały kraj, pozbawiony wszelkiego otworu na morze, mógł pozbywać się swoich wyrobów tylko do Austrii. Ilekroć okazywał jakieś objawy chęci niezależności politycznej, wystarczało, że Austria zamykała swoje granice dla eksportu serbskiego, ażeby natychmiast sparaliżować wszelkie życie ekonomiczne. Z tego wybuchła wojna światowa. Ale Serbia miała naówczas zaledwie kilka milionów mieszkańców. Polska ma ich dziś trzydzieści.

Tak samo, jeśli się pozwoli Niemcom zabierać Górny Śląsk z jego kopalniami węgla, cynku i żelaza, z jego fabrykami metalurgicznymi, które z niego czynią drugą Ruhrę, Polska znajdzie się z punktu widzenia gospodarczego zupełnie na łasce swojego sąsiada (Niemiec), który może ją zgoła pozbawić surowca, potrzebnego do jej handlu, albo też sprzedawać go tak drogo, że wszelka konkurencja handlowa stałaby się dla niej zupełnie niemożliwą. A Polska, żeby żyć, musi eksportować. —

Dla Polski jest to kwestia życia i śmierci, która się wylania. Nie może ona opuścić kurytarza Gdańskiego, zgodzić się na powrót tego miasta do Niemiec, ani też zrezygnować z Górnego Śląska, jeśli nie chce równocześnie przestać zaliczać się do narodów wolnych. Takie jest położenie. Nie wymyka ono ani z imperjalizmu polskiego, ani też z niesłusznego przyznania rzeczonych terytoriów Polsce, albowiem wszystkie one — Kurytarz Gdański, Górny Śląsk — były niegdyś polskie i przestały nimi być dopiero przez sławne rozbiory, będące czemś naimoralniejszem z tego, co znała dzieje.

Polityka angielska opiera się snąc na tem przekonaniu, że, jeśli Niemcy otrzymają zapewnienie możliwości zmiany swoich granic wschodnich, poniechają swoich zamiarów z roku 1914 na Zachodzie, pogodzą się z definitywną stratą Alzacji i Lotaryngii, a szukać będą odszkodowania w aneksji Austrii

i terytoriów, przyznanych Polsce. Stosunki niemiecko - francuskie polepszyłyby się w ten sposób stopniowo, a niebezpieczeństwo wnięszania Anglii w nowy konflikt z drugiej strony kanału zniknęłoby.

Francja z drugiej strony, która brak gwarancji anglo - amerykańskich zmusił do zawarcia sojuszków obronnych z Polską, i Czechosłowacją, rozumie, że gdyby Niemcy otrzymały pozwolenie rozszerzenia się na wschód i południe, stałyby się natychmiast władczą gospodarczym tych państw (t. zn. Polski i Czechosłowacji), a następnie politycznym, Węgry weszłyby natychmiast w orbitę ich wpływów i ziściłaby się w ten sposób „Mitteleuropa“, ten sen niemiecki z czasów jednej z faz wojny światowej. Niemcy byłyby wtedy mocarstwem, panującym w Europie w sposób nieznamy od czasów cesarstwa rzymskiego.

Na podstawie tych wywodów p. F. H. Simonds konkluduje tak: Z punktu widzenia pokoju światowego wszelkie urządzenie Europy ze szkodą dla Polski jest niemożliwym, albowiem Polska, nawet opuszczona przez Francję, byłaby się. Ustąpiłaby tylko sile i to sile na polu bitwy. Jedynie przez Niemcy mogłaby być pokonana, ale pokój, osiągnięty tymi środkami, nie byłby pokojem, lecz wojną.

## Polacy u Ojca Świętego.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Rzym, w kwietniu

W Wielki Czwartek odprawił Ojciec Święty mszę papieską specjalnie dla pielgrzymki polskiej

## Pulkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

Szedł więc teraz zapatrzony w rzekę, nucąc z cicha jakąś pieśń węgierską. W porcie znajdowało się kilka okrętów ciężarowych i kilkanaście szlepow, z których w ciągu dnia wyładowywano towary. Obecnie okręty te i szlepy leżały bez ruchu, jakby olbrzymie czarne bółwie, odcinając się wyraźnie od nieco jaśniejszego tła rzeki. W oknach niektórych kajut, widać było jeszcze światła, które żółtawymi pasami blasków, znaczyły powierzchnię wody.

Noc już zapadła, gwiazdy roziskrzyły się na sklepieniu nieba, księżyc wypłynął z za chmury, osrebrzając wodę, okręty i brzeg rzeki. W świetle miesiąca ujrzał pulkownik uwiązaną do jednego z pali nadbrzeżnych łódkę majora. Na jej dnie leżał żołnierz, śpiąc smacznie. Jego silne chrapanie, dochodziło do uszu pulkownika.

— Jeszcze używają przechadzki — pomyślał pulkownik i wnet w wyobraźni, stanął mu obraz żony uśmiechniętej, pełnej życia i czaru. Zakochał się w jej piękności, bo zresztą innych zalet nie miała.

Poznał ją jako młodą, z biednego domu pannę. Był wówczas oficerem w stanie czynnym w wojsku węgierskim. Miał lat 45, jednak wyglądał jeszcze młodo, był zahartowany, oddawał się z zapałem wszelkim sportom, ani jeden siwy włos nie szpecił jego pięknej, czarnej brody. Ona, siedemnastoletnia brunetka, cudownie piękna, o czarnych oczach i zmysłowych ustach.

Bywał w ich domu, pociągala go, jej piękność jako artystę, pragnął ją uirzeć jako modelkę w swojej pracowni. I udało mu się to. Pozowała mu do obrazu, a on zapatrzony w nią, wlewał w swą pracę całą duszę.

Powoli zakochał się w niej do szaleństwa i idąc prostą drogą, oświadczył się o jej rękę. Został przyjęty. Dlaczego? Czy go kochała?

Nie zadawał sobie nigdy tego pytania. Wystarczyło mu, że osiągnął to, co pragnął posiadać za wszelką cenę, t. jej ciało. Rodzice jej naturalnie z wielką radością przystali na ten nierówny co do wieku ich obojga związek. Był dlań dobrą partią. I tak to dziecko prawie, zostało jego żoną. Żyli szczęśliwie. On tak zadowolony był zupełnie. Maja dzieci ładne, miłe, ona otacza go taką miłością, jak... córka. Wzdrygnął się „jak córka?“. Jedną uspokoił się prawie natychmiast. Nie inaczej, szepnął do siebie, przecież jest znacznie młodszą odemnie. Jestem już stary, bardzo stary.

Dziś, stojąc dłuższy czas przed zwierciadłem obserwował siebie, siwego jak gołą-

bek, ze zmarszczkami na twarzy i pod oczyma. Ona mówi do niego pieszczotliwie „staryszku“ i ma słusność.

Cały kontrast ich obojga stanął mu przed oczyma. Ona w pełnym rozkwicie, żadna miłości i pożądania, on osiwiwały latami, ze starczemi zmarszczkami koło ust. A major: To jakby on sam przed dwudziestu laty. —

Coś jakby zazdrość ukuło go w okolicy serca. —

Poszli razem na przechadzkę, ona młoda, on pełen ognia i sił męskich.

— Nie ma obawy — uspokajał się — jestem pewny jej wierności, a jemu honor oficerski nie pozwoli zawieść pokładanego w nim zaufania.

Przechadzał się dalej, dumając o przeszłości i spoglądając od czasu do czasu na rzekę. Zauważył znów łódkę majora. Tkwiła jeszcze ciągle przy brzegu. Żołnierz rozciągnięty na jej dnie, chrapał przeraźliwie. Pulkownik popatrzył na zegarek. Dwunasta, a on jeszcze nie nadjechał, szepnął do siebie. Uczuł znów jakiś niemiły, kłający niepokój.

— Nie dziwnego — uspokajał się — młody jest po przechadzce poszedł zabawić się do miasta, coż ma zresztą do roboty w tej przekłutej dziurze, Zimnicci.

Przystanął na chwilę, patrząc na łódkę.

(C. d. n.)

I sam komunikował tych, co się wyświadcali. Mszę św. odprawił w sali Ducale, ustawiono specjalny ołtarz w tym miejscu, gdzie tron.

W Sobotę Wielką o godzinie 1 w południe przyjął Ojciec św. na specjalnej audjencji wycieczkę polską, prowadzoną przez Kardynała Karkowskiego z Warszawy i wycieczkę Zakładów Strzaskowskiej oraz wszystkich Polaków, którzy przybyli osobno. Przyłączyli się też Polacy mieszkający w Rzymie — razem było około 600 osób. Przeważała młodzież szkolna, z ważniejszych osobistości byli: ks. arcybiskup Ciołek, ks. Jakób Jagalla, rektor col. polonum, a z Warszawy syn prezydenta p. Wojciechowski.

Pielgrzymów rozmieszczono w 2 wielkich salach audjencyjnych rzedami. Ojciec św. zbliżył się do każdego z osobna i wręczył własnoręcznie medalioniki, rozmawiał też z niektórymi osobami, przedstawionymi przez Kardynała Karkowskiego. Po obejściu wszystkich uczestników zasiadł Ojciec św. na tronie i rzekł po polsku: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Zerwała się burza oklasków, zabrzmiały okrzyki: Niech żyje! Niech żyje! poczem Ojciec św. wygłosił wspaniałą mowę po włosku, trwającą trzy kwadranse. Tak długiej i tak serdecznej mowy nie wygłosił jeszcze Papież do żadnej pielgrzymki.

Wspomniał Ojciec św. o swoim pobycie w Polsce w tych czasach, kiedy ta Polska się tworzyła, przypatrywał się naszemu życiu, stosunkom, zna nas na wskrós i wie, że zawsze byliśmy, jesteśmy i będziemy wierni Stolicy Apostolskiej. „Polonia semper fidelis”. Jako motyw przemówienia wzięł Papież cechy Kościoła, który jest jeden, święty, powszechny, apostołski. Polska wiernie stała na Jego straży przez wieki. Był jej jest związany z Kościołem. Niechaj pielgrzymi powrócą do pięknego swego kraju podniesieni na duchu, mocniejsi w wierze i pewni siebie. Błogosławimy Wam — mówić w końcu, wam wszystkim tu zebrany, duchowieństwu, nauczycielom, wychowawcom i młodzieży, błogosławimy Wasze rodziny, waszych krewnych, znajomych, błogosławimy cały wasz naród i wasz młoty i drogi dla Nas kraj!

Gdy Ojciec św. skończył swą wspaniałą mowę — zabrał głos ks. Kard. Karkowski i podał po polsku dyspozycje jego przemówienia. Przy zdaniach ważniejszych Ojciec św. potakiwał głową, akcentując, że po polsku rozumie.

Po udzieleniu błogosławieństwa, ozwały się znowu gromkie okrzyki, „niech żyje” a w końcu popłynęła wspaniała pieśń „Boże coś Polskę”. Papież przysilił się tej pieśni z radością.

Cała audjencja wywarła na uczestnikach nieopisane wrażenie. Papież jest niskiej postawy, wygłada stosunkowo młodo. Jest to człowiek w sile wieku, uśmiechnięty serdecznie i rozpromieniony. Widocznie rozradowała go pielgrzymka polska, Polacy, dla których żywi serdeczne uczucia.

W szczególności Polaków przez Ojca św. wywarło w Rzymie duże zainteresowanie. Przypada też trzeba, że Włosi odnoszą się do Polaków niesłychanie życzliwie. K.

## Cała dzielnica spłonęła w Londynie.

(?) We wschodniej części Londynu spłonęła onegdaj dzielnica Whitechapel. Ogień wybuchł pierwotnie w fabryce papieru, a stąd objął skład drzewa i przerzucił się następnie na sąsiednie domy. Wiatr podsycał pożar i utrudniał akcję ratunkową. Cała dzielnica legła w gruzach. Straty obliczają na 500.000 funtów szterlingów.

# U wrót przełomu gospodarczego?

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w kwietniu.

W mowie, wygłoszonej w Gracu, donosił onegdaj b. kanclerz Austrii, dr. Seipel, że przed kilkoma tygodniami zwróciło się kilka wielkich mocarstw europejskich do Austrii, z propozycją uczestnictwa w obradach, mających rozpocząć się już za dni kilka, których głównym celem będzie gospodarcze zbliżenie się państw środkowo europejskich, oraz kwestja rozszerzenia austriackiego terenu gospodarczego.

Równocześnie zamierza rząd austriacki zwrócić się do Rady Ligi Narodów z prośbą o zbadanie gospodarczych niedomagań Europy środkowej, której główną bolączką są utrudnienia celne, dewizowe i komunikacyjne, w wysokim stopniu hamujące ruch handlowy.

Gdyby więc faktycznie konferencja taka miała dojść do skutku i gdyby Rada Ligi Narodów poświęciła sprawie tej należyty waga, stanęłaby Europa środkowa właściwie u wrót nowej ery — przedstawiającej poważny krok naprzód w kierunku usunięcia przeszkód, spowodowanych na polu gospodarczym wojną.

W Austrii jest obecnie 170 tysięcy bezrobotnych, będących z powodu pobierania zapomóg rządowych nie małym ciężarem dla państwa, —

w którym nie można znaleźć pracy ze względu na rozmaite ograniczenia celne i komunikacyjne, odbijające się fatalnie na ruchu handlowym nie tylko Austrii, lecz całej Europy.

Nawet Anglia, posiadająca silną walutę i zrównoważone finanse, cierpi z tego samego powodu, produkując coraz to nowe falangi bezrobotnych, zwiększających z dnia na dzień nędzę społeczną.

Anglia też była pierwszym mocarstwem, — które zaproponowało rozwiązanie tego zawilego problemu, tworzącego podstawę bytu gospodarczego każdego państwa. A propozycja ta przychodzi prawie że w ostatniej chwili, kiedy sytuacja jest w całej pełni poważna i zbyt krytyczna, aby ją można lekceważyć.

I jeśli zbliżenie się polityczne państw europejskich długo da jeszcze czekać na siebie, niechże przynajmniej na polu gospodarczym opadną wszystkie zapory i utrudnienia, powodujące nędzę i bezrobocie w całej Europie i niechże wspólny wysiłek państw europejskich, zdanych wzajemnie na siebie, sprowadzi wreszcie na polu gospodarczym sytuację, na którą od lat jedenastu czeka z utęsknieniem cała Europa.

Mieczysław Lisowski.

## Sensacyjna afera o wymuszenie.

### Uwięzienie adwokata.

(?) Na zlecenie posła dyplomatycznego Houghtena, aresztowano 15. b. m. w Nowym Yorku tamtejszego adwokata Chadsey'a, byłego sekretarza b. gubernatora Sulcera z Nowego Yorku. Aresztowany pozostaje pod zarzutem wymuszenia. Groził on posłowi Houghtenowi opublikowaniem jego prywatnych listów.

Gubernator Sulcer został zawieszony w urzędowaniu na rok przed wojną światową, ponieważ wykazano mu jakieś oszustwo. Chadsey'a w tym-

że czasie wykluczono z Izby adwokackiej i nie wolno mu było odjąć zastępować klienta w sądzie. Pozostawał on pod zarzutem, że dla szantażu nie zwracał listów, które obciążać by mogły jego klientów.

Posel Houghten był przydzielony do niedawna do poselstwa w Berlinie. W najkrótszym czasie obejmie on urządowanie przy poselstwie w Londynie.

## Niebezpieczne jazdy autem.

### Kilka ofiar w ludziach.

(?) Z różnych stron Niemiec nadchodzą wiadomości o fatalnych skutkach nieostrożnej jazdy samochodami.

I tak na drodze zamiejskiej w Królewcu zdarzyło się auto, w którym leżało sześć osób, — z wozem chłopskim. Auto wywróciło się. Dwóch pasażerów, mianowicie kupiec Hirsfeld i tegoż syn ponieśli śmierć na miejscu. Synowa kupca i dwoje dzieci, jeszcze jeden pasażer i szofer od-

nieśli ciężkie rany. Furman wozu, z którym rzyło się auto, również niebezpiecznie ranny.

W miejscowości Lichtenau, niedaleko Weimaru, wywróciło się auto, jadące w szalonym tempie. Właściciel młyna i jego syn odrzuceni na kilkanaście metrów, doznali złamań czaszki i umarli w kilka minut po wypadku. Współpasażerowie, w liczbie czterech, odnieśli ciężkie rany. —

## W pełach nadprzyrodzonych sił.

### 13-LETNIA DZIEWCZYNA PRZEŚLADOWANA PRZEZ NIEWIDZIALNE MOCE.

Cała Rumunia poruszona niezwykłą wieścią. — Wieś pod terrorem czarów. — Dzieją się dziwy, o jakich jeszcze nie słyszano. — Wizyta u babki. — Wróżbarki i sznur korali. — Tajemnicze bombardowanie kamieniami, padającymi niewidomo, skąd.

(Oryginalna korespondencja „Wiek Nowego”).

Czerniowce, w kwietniu.

Cała Rumunia, a w szczególności okolica miasteczka Mihaleni, poruszona jest wiadomością zaiste niezwykłą, której szczegóły — gdyby nie zostały ponad wszelką wątpliwość potwierdzone przez naucejnych wiarygodnych świadków, nazwałoby można wprost wymysłem zabobornym lub wybujałą fantazją.

Znane są wprawdzie i zdarzają się dość często niezwykłe, niemal nadprzyrodzone objawy tajemniczej siły spirytystycznej, występujące szczególnie często pod wpływem obecności młodych osób a zwłaszcza dziewcząt. W jednostkach takich tkwi jakaś dziwna siła, ujawniająca się

pod postacią zaburzeń i fenomenów ruchowych w otoczeniu. Ulegają temu zagadkowemu oddziaływaniu zwłaszcza martwe przedmioty. Znany jest długi szereg wypadków, w których w domu, gdzie mieszkała taka „telekinetyczna” istota, nagle poruszały się garnki, lampy, obrazy itp. martwe przedmioty, fruwały w powietrzu i rozbijając się z brzękiem, jakby miotane potną ręką niewidzialnego ducha. Zjawisk tych zaobserwowałam i spisano całą sporą kolekcję. Wszystkie one mają tę wspólną cechę, iż centrem, dookoła którego dzieją się dziwy, jest najczęściej młoda dziewczyna w wieku lat 8—10. Odmie taka istota się pojawi, tam znik z domu spokój, martwe

# NESTLE

**Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.**

952

przedmioty wyprawiają niesamowite harce i wśród otoczenia szerzy się lęk i wiara w „opętanie“.

Jednakże wszystkie te powyżej wspomniane objawy, choć niezwykle, bledną wobec opisu, — który nam nakryła nasz korespondent z Czerniowic. Oto jego wierna relacja:

„Przed kilku dniami lotem błyskawicy rozszedła się w Czerniowcach wieść o nadzwyczajnych zdarzeniach, których terenem była wioska Tolpa koło Mihaloni powiat Dorohoiu. Pewien lamitejszy dzierżawca przyniósł tę wiadomość, — której początkowo nie chciano wierzyć, — dopóki jej nie sprawdziły relacje sprawozdawców dziennikarskich, niezwłocznie wysłanych na miejsce „całków“.

### Wieś w przerażeniu.

Inaczej, jak cudami, nie podobna nazwać tego, co się od szeregu dni dzieje w Tolpa. Spokojna ta wioska znajduje się w stanie nieopisanego wzburzenia i przerażenia, a przyczyną tego jest 13-letnia dziewczynka wiejska,

### Eleonora Zugun.

Dziewczę to, żyjące przy rodzicach, od pewnego czasu stała się pastwą jakichś niemal szatańskich sił, które sobie z niej czyniły igraszkę a zarazem budzą panikę w otoczeniu.

Zaczęło się to od chwili, gdy mała Eleonora od swej babki, mieszkającej w sąsiedniej wsi i zwanej jako wróżbiarka, otrzymała w podarunku sznur korał z dwiema perłami.

Dziewczynka bawiąc się naszytnikiem, zgubiła dwa korały i od tej pory zaczęła się serja jej nieszcześć. Jakby w korałach zaklęty był jakiś zły duch, który wyzwolił się i zaczął prześladować ludzi — zaczęły się dziać rzeczy nie do uwierzenia, a jednak widziane i odczute przez setki osób. Oto co o tem opowiada matka Eleonory:

### Odwiedziny początkiem nieszczęścia.

„Sześć tygodni przed postem wezwano Eleonorę do babki, która była chora i oddawna oślepła. Dziewczyna chętnie poszła do babki i wróciła dopiero po dwu tygodniach zupełnie zniechęcona. Chodziła jak bledna, wszystko ją trwożyło. Pytana, opowiadała tylko tyle, że w domu babki

widziała bardzo dziwne rzeczy,

widziała n. p. jak garnek z mlekiem, stojący na piecu, podniósł się do góry aż pod powałę, potem nagle spadł i rozbił się na drobne kawałki. Innego dnia znów wielka niecka, mieszcząca może z 200 jaj, także uniosła się w powietrze na znaczną wysokość i spadła.

### Opowiadanie staje się rzeczywistością.

Nie bardzo wierzyliśmy — mówi dalej matka, tym historjom. Aż oto raz wieczorem, gdyśmy wraz z Eleonorą siedzieli w izbie, przez okno wleciał kamień i rozbiwszy szybę, legł na podłogę. Był całkiem mokry, jakby go wyjęto z Prutu, który niedaleko płynie. Przestraszyliśmy się bardzo, ale to nic. W parę chwil później wleciał znów większy kamień. Wybiegliśmy na dwór, ale nikogo nie mogliśmy zobaczyć.

Na drugi dzień posłałam Eleonorę do drugiej wsi po matkę. Przybiegła z płaczem, ledwie żywa ze strachu i opowiedziała, że za wsią w polu

posypały się na nią kamienie,

choć żywej duszy nie było w pobliżu. Zlekliłszy

się, że ktoś może dziecko prześladować i żeby mieć spokój w domu, oddaliśmy je do sąsiadów. Jednak i tam powtórzyło się to samo: Kamienie zaczęły tłuc szyby i wlatywać do izby. — Tego wiecz. odesł. nam przestrasz. dziecko z powrotem. Za ledwie mała przyszła do domu, z pod łóżka zaczęły wylatywać

duże kartofle,

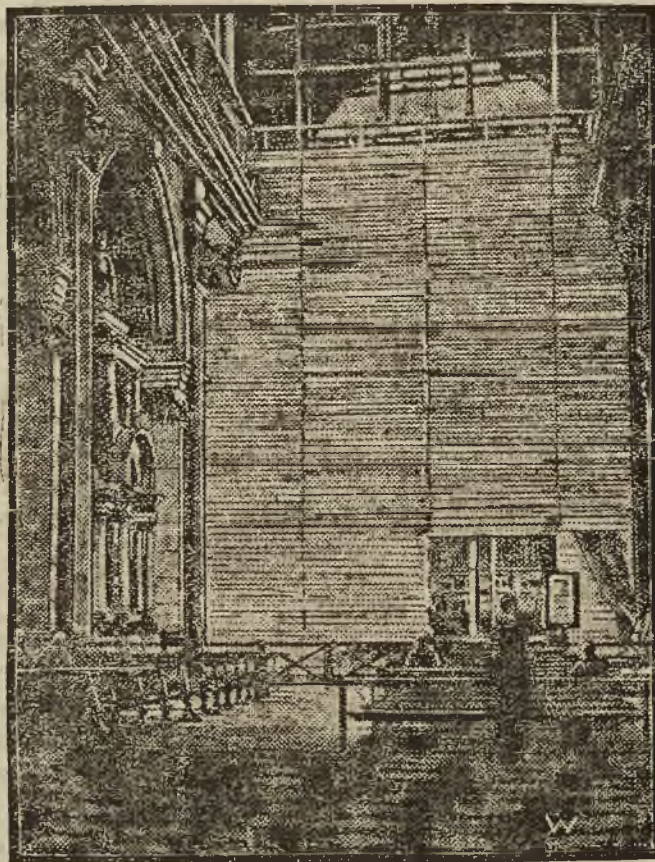
które meza moje tłukły w pierś i głowę. Przerażaliśmy się tem bardziej, że właśnie wtedy w całym domu nie było u nas kartofli. Ale po

trzech dniach spokoju stała się rzecz jeszcze straszniejsza i dziwniejsza“.

(Z braku miejsca przerywamy na tem niezwyklej relacji naszego sprawozdawcy, której dalszy ciąg zawiera szczegóły naprawdę zdumiewające, poparte świadectwem ogólnie znanych i wiarygodnych osób. Ciąg dalszy podamy w jednym z następnych numerów „Wieku Nowego“.

Redakcja.

## Katedra St. Paula w Londynie zagrożona.



Wspaniała katedra Świętego Pawła w Londynie, będąca dumą miasta, jest zagrożona. Wskutek pochylenia się fundamentów ściany katedry zarysowały się poważnie. — Katedrę zamknięto i zbudowano olbrzymie rusztowania dla rekonstrukcji.

## Kresy wschodnie przeciw zakusom na całość Ojczyzny.

(rs) W województwie Poleskiem, w Kobryniu odbył się masowy wiec ludności, protestujący przeciw zakusom Niemiec i zbrodniczej robocie agitatorów na kresach. Po przemówieniach posła Jankowskiego i p. Kędry zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę“. W uchwalonej rezolucji protestuje ludność przeciw zakusom wroga i oświadcza, że nie odda ani piędzi ziemi, a bronić jej będzie do ostatniej kropli krwi; dalej żąda od rządu pol. należytej ochrony spokoju

kresów i tępienia wyrotowej roboty, żąda od Sejmu i Senatu wydania sądom posłów, uprawiających na kresach antypaństwową działalność, żąda najszybszego przeprowadzenia na kresach reformy rolnej, dalej żądają zachowania dotychczasowej państwowej szkoły z językiem kulturalnym polskim, wreszcie domagają się reformy prawa wyborczego takiej, która by zapewniła możliwość spokojnej i owocnej pracy sejmowej dla dobra Ojczyzny.

Sensacyjny dramat wielkomijski z za Kulis Kina p. t. 18148

# „Dusze na sprzedaż”

Film nagrodzony na Międzynarodowej Wystawie w Medjolanie.  
Jeszcze tylko krótki czas

w kinie LEW.

## Dwa salony rozpusty we Lwowie.

### Tajne schadzki u aptekarzowej przy ul. Leona Sapiehy.

### Rajskie wieczory u inżyniera w okolicy ulicy Akademickiej.

(d.) Lwów — wielkie miasto. Toteż ma swoje wielkomijskie spełunki, z których dwie obecnie stanowią wielką sensację. — O jednej już w wczorajszym numerze „Wieku” wspomnieliśmy, a dotyczy ona salonów rozpusty przy ulicy Sapiehy 1. 59.

#### Gniazdko wdowy.

Szczegóły, zebrane w tej sprawie w ciągu dnia wczorajszego przez policję są wprost zastraszające i świadczą o niebywałej powojennej zgniliznie moralnej. Kielkowała ona właśnie w rzeczywistości przy ul. Sapiehy 1. 59, gdzie Stachurska posiadała w parterze od ulicy mieszkanie, składające się z trzech pokoi i kuchni. Sama Stachurska z synem swoim mieszkała wyłącznie w kuchni, a pokoje miała urządzone z salonowym komfortem. Na pięknie malowanych ścianach widniały jedynie erotyczne, specjalnie w tym kierunku na zamówienie Stachurskiej wymalowane obrazy, jak: „Naga Leda z łabędziem”, „Ksiądz, głaskający nagie dziewczę”. Zapasy siłaczki z siłaczem” itp. Naogół w mieszkaniu tem pa nował spokój, bo Stachurska „urzędowała” jedynie od godziny ósmej rano do godziny dziesiątej wieczór. U niej „znajomi” bywali tylko w dzień, zatem dozorca o niczem wie-dzieć nie mógł, a mieszkańcy tej rzeczywistości nie spostrzegali żadnego podejrzanego ruchu u Stachurskiej.

#### Aptekarzowa i jej syn.

Właścicielką tego mieszkania była Wikto-ria Stachurska, licząca lat 53, podająca się za wdowę po aptekarzu. Ona to zakochanym parkom pozwalała na chwilowy pobyt w swo-jem mieszkaniu, za co pobierała tytułem o-platek 10 do 20 zł. rzekomo dla swej „pani”, sama zaś natarczywie zawsze domagała się sutego napiwku i w tym celu występowała w roli służącej, ubranej na czarno w białym kokieteryjnym fartuszk. Następnie, mając szerokie znajomości, zawsze gościła u siebie różne kobiety i panienki, w ściśle z góry o-znaczonych godzinie, w czasie czego zwykle zjawiali się również zamówieni mężczyźni. W tym kierunku intensywnie pracował jej syn Edmund, liczący lat 29, bez zajęcia, po- dający się za zdemobilowanego oficera.

#### Zdobywanie klientek i amatorów na rozkosze miłości.

Tym procederem zajmował się Stachur-ski. Toteż wysiadywał stale w cukierniach Za- leśkiego i Welza. Zawierał tam znajomości

z paniami i panami a potem albo kojarzył nie- małżeńskie pary, albo też oferował „towar” do wzięcia, a do oglądnięcia właśnie w dy- skretnym mieszkaniu przy ul. Sapiehy 1. 59. W tym celu, aby również była zupełna pew- ność zamówionej godziny, kursowały między kobietami i mężczyznami specjalne wizytowe karty, które Stachurska przy wejściu do jej mieszkania skrupulatnie odbierała. Prawie wszystkie godziny u Stachurskich codziennie były zajęte, gdyż często także „bilety wstę- pu” wydawane były na oznaczony czas póź- niejszy. Z tego wnioskować należy, że „in- teres” prosperował bardzo intensywnie, a Stachurska ciągnęła z niego bardzo pokaźne zyski. —

#### Jakie panie tam chodziły.

Charakterystycznym jest, że klientkami Stachurskich były wyłącznie katoliczki, prze- ważnie mężatki, a jej znajomi mężczyźni, wy- łącznie żydzi. W salonikach tych zjawiały się także panienki, szukające przygód, urzęd- niczki prywatne, a wśród całej plejady tych kobiet najczęstszą klientką była pewna wła- ścielka piekarni oraz żona jednego z adwo- katów. Tak przynajmniej słuchane w śledz- twie policyjnym pewne „klientki” Stachur- skiej podawały do protokołu, wymieniając nawet nazwiska. Również z prowincji przy- jeżdżały tam różne kobiety, z którymi Sta- churscy prowadzili rozległą korespondencję.

Nie wszystkie kobiety uczęszczały tam w celu zarobku. Były także takie, które pra- gnęły użycia rozkoszy i za to płaciły nawet u- bityłko Stachurskiej, lecz także niektórym adonisom. —

Z męskiej klienteli bywali tam różni a- dwokaci, kupcy, nacierze, pewien dyrektor banku i panowie z prowincji.

Chwilowy pobyt był kosztowny, bo ce- ny od jednej „sztuki” wahały się od 60 do 100 złotych prócz „biletu wstępu”. Z osobi- stych zarobków uczęszczających tam kobiet również wielki zysk ciągnęła Stachurska, bo one musiały jej jeszcze oddawać połowę. To też na ten wyzysk wszystkie

„klientki” oburzały się tak, że wreszcie jedna z nich zawiadomiła o tem Dyrekcję policji.

Policja wprowadziła od trzech lat inwig- lowała czasami mieszkanie Stachurskiej, ale nigdy nie mogła zdobyć odpowiedniego ma- teriału obciążającego jej osobę. Onegdaj jed- nak miał szczęśliwą chwilę nadkomisarz Bechmetiak, kierownik Biura sanitarnego,

który zdołał tam wejść w odpowiedniej chwili i przyłapać gruchająca w salonie parę. W następstwie tego aresztowano Stachurską i jej syna, a po przeprowadzonym śledztwie dziś rano odstawieni oni zostali do sądu po- wiatowego Sekcja III., gdzie przeciw nim od- będzie się rozprawa przed sędzią drem Ja- sińskim. —

Stachurska jest pewna siebie, ufa w zu- pełne uwolnienie, a nawet grozi różnemi skandalicznymi rewelacjami przeciw niektórym osobom, w razie gdyby była zasadzona. W razie pomyślnego dla niej wyniku obiecu- je, że zaraz sprzeda swoje mieszkanie i wy- jedzie do Warszawy.

#### Rajskie wieczory u inżyniera.

Równocześnie z aferą Stachurskich na podobnem tle erotycznym wyłoniła się skan- daliczna afera, odnosząca się do osoby pew- nego inżyniera w okolicy ulicy Akademi- ckiej. Jak zeznają liczne panie, to w jego mieszkaniu mają się dziać wprost w naj- większym stopniu wyuzdane sceny, zwane rajskimi wieczorami. Orgie takie odbywają się w pięknie urządzonych pokojach, przy- strojonych w perskie dywany, w których ma znajdować się wyłącznie bogata pościel jedwabna. Zbierają się tam towarzystwa mie- szane, rozbiierając się zupełnie do naga i za- bawiają się wyuzdanie przy specjalnie nastro- jowo urządzonej świetle elektrycznym. Jak się dowiadujemy zabawy te jednak nie są obliczone na zysk, lecz dla przyjemności.

I tą spełnionką również obecnie zajęta się policja. —

▲ NADESŁANE ▲

s. t. p.  
**IGNACY GRECZYŁŁO**  
por. 74. p. p., kawaler orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych  
zmarł dnia 17. b. m. w Lublińcu. Pogrzeb odbę- dzie się dnia 21. b. m., o godz. 4. po południu, z dworca czarniowieckiego, na który zaprasza 18172 Żona, dzieci i rodzina.

s. t. p.  
**IGNACY GRECZYŁŁO**  
por. 74. p. p., kawaler orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych  
zmarł dnia 17. kwietnia b. r. w Lublińcu. Wypro- wadzenie zwłok z dworca czarniowieckiego odbę- dzie się 21. IV., o godz. 16-tej, na które zaprasza 18171 Dowódca i Korpus oficerski 74. pr.

**Budynki mieszkalne i przemysłowe**  
plany 1143  
**Kosztorysy kierownictwo**  
ARCHITEKT  
**Zygmunt Schmucker, opr. budown.**  
Lwów, Monopnickiej 4. — Telef. 1082.

**Z powodu wyjazdu**  
Ogromny skład drzewa opałowego z ELEKTRY- CZNĄ CYRKULARKĄ I REBAŁKĄ zaraz do od- stąpienia. Bliższe informacje firma A. Lublin, ul. Benedyktyńska 1 (boczna pl. Strzelskiego). 1179

# DZIŚ PREMIERA = KOPERNIK-MARYSIENKA MAŁPA - SWATEM

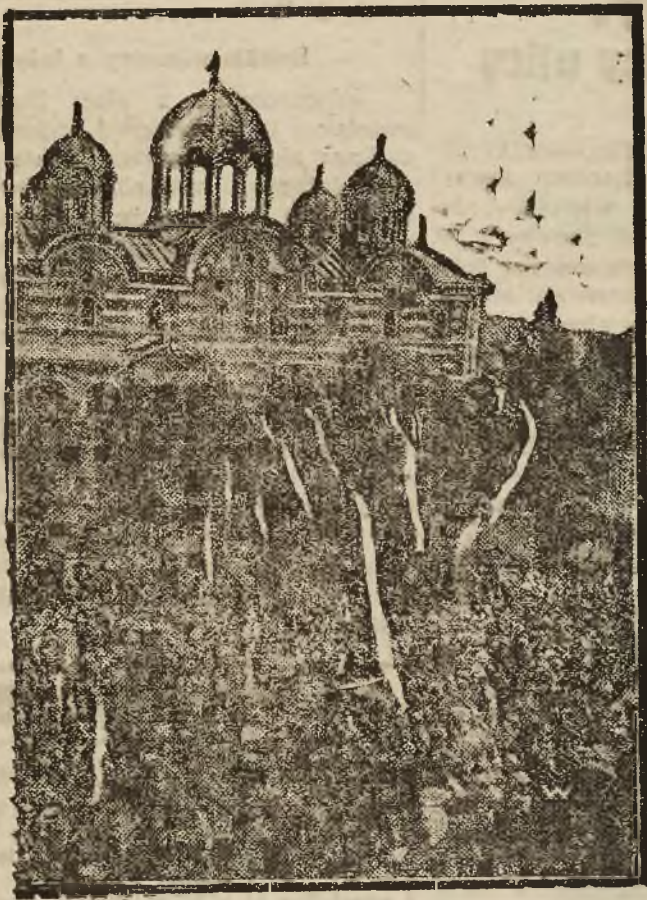
dramat w 6-ciu aktach. —  
W głównej roli nadzwyczajnej tresury

Małpa COCO.

18153

Uzapełnienie programu: **Rozkosze więzienia, komedia w 2 aktach**

## Zamach w Sofji.



Rycina nasza przedstawia katedrę w Sofji, w której dokonano zamachu na rząd bułgarski.

## Napad rabunkowy na kokotę.

Wypadek Leirerówny powtarza się.

(?) W Szegedynie wydarzył się z poniedziałku wielkanocnego na wtorek wypadek, — który zupełnie przypomina morderstwo rabunkowe, popełnione na Amalji Leirer w Budapeszcie.

Na damę z półświatka, Katarzynę Baier — wykonano zamach morderczy w jej mieszkaniu, przyczem obrabowano ją z klejnotów i gotówki.

Podejrzanie skierowano na jegomościa, który wspomnianej nocy odprowadził ją do jej mieszkania. Katarzyna Baier była znaną pięknością i odgrywała znaczną rolę wśród złotej i pozłacanej

młodzieży w Szegedynie. Miała ona nadzwyczaj cenne klejnoty i przeszło 1.000.000 kor. węgierskich w gotówce. Z tego wszystkiego nie zostało śladu. Zginęły także jej drogie futra i suknie.

Ofiarę mordu rabunkowego znalazła służąca nazajutrz rano w kałuży krwi na łóżku. Żyła jeszcze, lecz stan jej bardzo groźny. Przywołany lekarz wątpi, czy uda się ją utrzymać przy życiu. Przywieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala. Za owym podejrzanym jegomością urządzono pościg.

## Dyskusja na temat bardzo aktualny.

VIII.

POLSKA WROCZONA GANGRENA MORALNA, TO PAŃSTWO BEZ ARMJI!

W dalszym ciągu dyskusji, podjętej na łamach naszego pisma, cytujemy niezwykle trafne ustępy z listu p. Bolesława Zachodowicza, który pisze m. l.:

„Od chwili powstania „Wiek Nowego“, a więc od 24 lat z okładem jestem wiernym czytelnikiem „Wiek“ i miałem sposobność stwierdzić niejednokrotnie, że „Wiek Nowy“ położył

wielkie zasługi wobec narodu, ale tendencje „Wiek“ z ostatnich tygodni załamywały mi do tego stopnia, że nie mogę sobie odmówić prawa dorzucenia trzech groszy do zagadnienia, od którego zawisa siła i istnienie Polski. Tem zagadnieniem są tematy, poruszane z takim zrozumieniem i siłą przekonującej argumentacji przez p. Rayskiego, Żypowskiego i jeszcze kogoś.

Zanik moralności grozi Polsce katastrofą. — Już przed 5 laty „odkryłem“ zgniliznę moralną. Projekty zaradczce, przedkładane przezennemu władzom, spotkały się z obojętnością z rękoniem braku funduszy, gdy równocześnie pieniądze ginęły w kieszeniach defraudantów i oszustów. Upadek moralności, rozluźnienie stosunków rodzinnych, a szczególnie poświęconych przez tradycję i kościół związków małżeńskich, to większa katastrofa, niż brak armii! Cóż nam z wojska — gdy naród nie poczuwa się do patriotyzmu, oparte na realnej pracy i obowiązkach? Cóż nam z armii urzędniczej, gdy ogół żyje dla egoistycznych ambicji, rang i wpływów? Co nam z młodzieżą, chłopów i dziewcząt, gdy jest ona zganieniona? Kto ma hodować ideały przeszłości? Czy rozum ma ustąpić miejsca głupocie i złej woli? Czyż my, starsi nie mamy siły, by stanąć do walki z zalewem przeklętych doktryn i fałszywych teorii? Nie damy się! Tego wymaga od nas patriotyzm, obowiązek, sumienie, ojczyzna. Może znajdzie się między nami nowy Piotr Skarga, nowy Szczepanowski... Precz z wódką i pijaństwem, precz z „modą“ i pornografią, precz z bezwstydnymi tańcami i golizną ciała, precz z cynizmem i zepsuciem! Wołam: baczność! — Wzywam duchy ojców naszych na pomoc! Ratujcie nas! Hej, Komisjo Edukacyjna, Wy wszyscy Wielcy Wychowawcy, moralisci i pedagogowie, uspokojeni snem wiecznego spoczynku! — Zbudźcie się na chwilę, bo ojczyzna nad przepaścią! Tchajście ducha waszego w mózgi i serca tych, którym powierzono losy naszej młodzieży, dobro społeczeństwa, siłę i potęgę narodu... Jeżeli słuchać nie chcemy sumienia i zdrowego rozsądku, niechaj uderzy piorun w tłumy zganienione, dla przestrogi. Zróbcie, co chcecie, — ale nie pozwólcie zginąć Tej, co po zamartwychwstaniu dopiero siódmy rok żyje... Wszak to dzieciom! Wyrazam Szan. Redakcji imieniem własnym serdeczne podziękowanie za szlachetny zamiar oczyszczenia serca i dusz pewnych sier, natomiast pp. Rayskiemu i Żypowskiemu, proszę wyrazić zasłużone uznanie od skromnego czytelnika....“

Wśród całej masy listów, jaką otrzymałem w odpowiedzi na swoje uwagi, znajdują się bardzo trafne zdania, skreślone przez pp. B. J., Marię Kądzielewską, Tadeusza Rozłatkę-Rozłuckiego, — „Kandydatkę do egz. dojrzałości“, znanego autora M. Terleckiego i i., które kolejno uwzględnione zostaną w toku dyskusji. St. R.

## Pielęgniarka i jej dziecko.

(d) Wczoraj zawiadomiono policjny Urząd śledczy, że w rzeczywistości przy ul. Rappaporta l. 7 w podejrzany sposób zmarło małe dziecko, przywiezione tam z poza Lwowa. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że niejaka Paulina Lec, pielęgniarka, obecnie bez zajęcia, pochodząca ze Skalatu, przywiozła swoje nieślubne dziecko, które przed trzema dniami zmarło w „tajemniczy sposób“ we Lwowie. Lecówna podała, że dziecko to było od 1 bm. na wychowaniu u Franciszkiej Upackiej, żony gajowego w Laszkach i tam zmarło.

Na miejscu w rzeczywistości przy ul. Rappaporta l. 7 zjawił się lekarz miejski dr. Doliński. Zbadał on, że dziecko zmarło prawdopodobnie wskutek złego odżywiania a celem ustalenia faktycznej przyczyny i przeprowadzenia sekcji, polecił zwłoki dziecka odstawić do Zakładu medycyny sądowej.

# Jutro „WIECZEK”

## Krwawe rozruchy listopad. przed sądem wojskowym.

W dniu 20. bm. rozpoczął się przed Sądem Wojskowym okręgu krakowskiego proces przeciwko b. dcy OK. Kraków Józefowi Czikiłowi, kpt. Mieczysławowi Obidzińskiemu, por. Tadeuszowi Skarskiemu, por. Wacławowi Nowakowskiemu i majorowi Wacławowi Biernackiemu.

Rozprawie przewodniczy sędzia Najwyższego Sądu Wojskowego pułkownik Dr. Dąbrowski, jako esesorowie fungują generałowie dywizji: Berbecki, Lamezan-Safins, Pogorzelski i Thullie (ze Lwowa). Jako rzeczoznawcy występują: gen. dyw. Sierski oraz generałowie brygady Kędziński i Wróblewski. Oskarzenie popiera z rannienia Naczelniej Prokuratury Wojskowej pułkownik Dr. Liebkind-Lubodziecki przy współudziale prokuratora wojskowego w Krakowie ppłk. Dr. Cięciela. Bronią adwokaci: Dr. Klimecki (gen. Czikiła), Dr. Heski (kpt. Obidzińskiego), Dr. Kwieciński (por. Skarskiego i por. Nowakowskiego), oraz Dr. Woźniakowski (majora Biernackiego).

Na początku rozprawy trybunał odrzucił wniosek Dr. Woźniakowskiego na uchylene prokuratora pułk. Lubodzieckiego i wnioszek Dr. Klimeckiego na wyłączenie rzeczoznawcy gen. Klimeckiego. Po naradzie trybunał przychyliła się częściowo do wniosku prokuratora w kierunku tajności rozprawy. Jawnymi będą jedynie odczytanie aktu oskarżenia i zeznania oskarżonych.

Następnie odczytano akt oskarżenia, który obwinia oskarżonych o następujące przewinienia:

1) Gen. Czikiła a) o to, że w ostatniej chwili zmienił dowódcę baonu asystencyjnego; b) że nie udzielił władzom politycznym dość silnej pomocy wojskowej; c) w dniu 6 listopada postąpił wbrew przepisom instrukcji, wysyłając przeciw tłumom szwadrony 8 p. ul. zamiast użyć skuteczniej ze względu na teren piechoty i samochodów pancernych; d) że po użyciu broni przez wojsko, które zostało rozbrojone, po ofiarach w ludziach i koniach, i stracie materiału oddał się w zupełności do dyspozycji władz administracyjnych i wstrzymał interwencję wojską. Czyniami tymi (wedle aktu osk.) dopuścił się gen. Czikiel występku

naruszenia obowiązków służbowych.

2) Kpt. Obidziński, por. Skarski i por. Nowakowski obwinieni są o to, że mimo pouczenia dnia 5. listopada 1923 o przepisach instrukcji asystencyjnej nie wykonali pouczenia o nich swych oddziałów, co pociągnęło za sobą wielkie szkody, Dalszy punkt oskarżenia obciąża kpt. Obidzińskiego o to, że jako dowódca pół baonu 16 pp., zaś por. Skarski i Nowakowski jako dowódcy 4 i 6 komp., występujących w charakterze oddziałów asystencyjnych na ul. Dunajewskiego z obawy przed osobistym niebezpieczeństwem, postąpili wbrew przepisom; b) obwinieni, słysząc obelgi i pogróżki tłumy pod adresem wojska i policji, widząc obrzucanie kamieniami etc. nie wydali żadnego rozkazu, któryby zmusił tłum do ustąpienia; c) dopuściwszy do swych oddziałów tłum zachował się biernie wobec obdarzania żołnierzy papierosami i t. i wobec usiłowań tłumy zmierzającego do skłonienia szeregowych do niesubordynacji; d) po przerwaniu kordonu policyjnego obwinieni nie wydali żadnych zarządzeń celem przywrócenia porządku; e) obwinieni, widząc, że tłum po przerwaniu kordonu policyjnego zamierza podjąć walkę z policją, nie wydali, jako przedstawiciele siły zbrojnej państwa, żadnych rozkazów, lecz zezwolili na zdjęcie bagnatów, a chroniąc się przed strzałami kładli się wraz z oddziałami dwukrotnie na ziemię, z czego skorzystał tłum, rozbijając oficerów obu kompanii, poczem nie podjąwszy żadnej akcji rzucili się do ucieczki, wzywając do niej szeregowych.

3) Major Biernacki oskarżony jest o to, że radził asystencyjnemu baonowi aby odmaszerował z Plant i nie występował przeciw tłumowi. Oskarżony jest o nakłanianie do naruszenia obowiązków służbowych przy pełnieniu szczególnych czynności służbowych.

Popołudniu przemawiał Gen. Czikiel i w obszernym przemówieniu zbijał stawiane mu zarzuty, poczem zabierali głos dwaj inni oskarżeni.

Rozprawa przeciągnęła się do późnej nocy.

## Dymisja rządu Zankowa.



Paryż, 20 kwietnia. (Pat.). Obiegają tu pogłoski, jakoby bułgarski prezydent ministrów Zankow podał się do dymisji. Następcą jego miałby być Malinow. Równocześnie donoszą, jakoby przewodca rewolucjonistów macedońskich (Protogerow) został zabity.

## SUKCES JEJDCÓW POLSKICH W NICEI.

Warszawa, 20 kwietnia. (AW.) Według wiadomości z Nicei pierwszą i drugą nagrodę na tamtejszym konkursie hipicznym uzyskali oficerowie polscy. I tak: pierwszą zdobył rotm. Królikowski na „Pikadorze”, drugą również Polak na „Cezarze”.

## ROZWIĄZANIE KOMITETU KOMUNISTYCZNEGO W WIEDNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Policja wiedeńska wydała nakaz rozwiązania tak zwanego Centralnego komitetu bezrobotnych. Władze bowiem wpadły na ślad, że komitet ten jest tylko przedstawicielstwem komunistycznym.

## Nadesłane.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. I. MUND** b. sekund. szpitala wied. i lwow., ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 18146

## WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

**STOWARZYSZENIA GOSPODARSTWA RESTAURAC. I POKREWNYCH ZAWODÓW W LWOWIE** odbędzie się **we środę** dnia 22-go kwietnia br., o godzinie 4-tej po południu, w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlard 5.

Sprawa: **Rewizja koncesji przez Władze Skarbowe I. Instancji**

na które zaprasza członków

**KAZIMIERZ MAKSYMOWICZ**  
Przełożony.

18030

## Podwyżka cen biletów kolejowych.

### Ważność rozporządzenia z dniem 1-go maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) „Express Poranny” dowiadyuje się, że **minister Tyszk** podpisze jutro rozporządzenie podwyższające z dniem 1. maja ceny biletów osobo-

wych o 25 procent. Zasadnicza stawka osobowa podniesiona będzie z czterech na pięć groszy za kilometr jazdy trzecią klasą. Taryfy w ruchu podmiejskim pozostaną w dotychczasowej wysokości.

## WALKA Z BANDYTAMI NA ULICACH KIJOWA.

Warszawa, (AW.) W dniu 19 bm. odbyła się na ulicach Kijowa formalna bitwa między

sowiecką policją a bandytami. — Strzelanina trwała sześć godzin. — Ruch uliczny został wstrzymany. Bandyci strzelali z dachów kamienic. —

# Ruch budowlany w Polsce przybiera realne kształty.

Fundusz rozbudowy miast. — 100 milionów złotych z pożyczki amer. na potrzeby ruchu budowlanego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) Pod przewodnictwem prem. Grabskiego rozpoczęła się wczoraj przewidziana na dwa dni konferencja z przedstawicielami samorządu i na temat podjęcia ruchu budowlanego miasta. Ustawa sejmowa przewiduje fundusz rozbudowy miast, który powstanie przez zaprowadzenie specjalnego podatku od lokali w wysokości 6% czynszu przedwojennego. Obliczenia wykazały, że czynsz roczny w całej Polsce wynoszący przed wojną około 450 milionów rubli, więc podatek powinien przynieść około 24 m. ljo-

nów złotych rocznie. Poza to na odbudowę ma być użyty podatek od niezabudowanych placów w wysokości 1% wartości rocznej. Wszystkie te źródła nie zaspokajają jednak potrzeb ruchu budowlanego. Rząd zamierza więc z pożyczki amerykańskiej udzielić na cel ten 100 milionów złotych oraz dać gwarancję dla listów zastawnych obligacji mieszkaniowych do wysokości 500 milionów złotych. Narada wczorajsza wskazuje, że sprawa podjęcia ruchu budowlanego w Polsce zaczyna wreszcie przybierać kształty realne.

## Bezpośrednia taryfa osobowa i towarowa między Polską a Czechosłowacją.

Warszawa, 20 kwietnia. (Pat.). W dniu 17 bm. obradowała w Krakowie konferencja kolejowa polsko - czechosłowacka w sprawie projektu bezpośredniej taryfy osobowej i towarowej pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Propozycje opracowane przez krakowską dyrekcję kolejową, uczestnicy konferencji, zarówno ze strony Polski, jak Czechosłow-

cji zostały zaakceptowane tak, że taryfa wejdzie w życie z dniem 1 czerwca br. Od tej chwili będzie można nabywać bezpośrednio bilety kolejowe do całego szeregu stacji czechosłowackiej oraz odbywać się będzie bezpośrednio ekspedycja bagaży z Polski i odwrotnie. —

## Europa wobec planowanego najazdu bolszewików na Bałkan.

Pieniądze z Rosji na akcję rewolucyjną w Bułgarii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) „Daily Mail” donosi z Moskwy: Bezpośrednio przez ręce Zimnowiewa wpłynęło do Bułgarii 400 tysięcy funtów na poparcie akcji rewolucyjnej w Bułgarii. „Daily Mail” donosi, że ruch komunistyczny przybiera coraz poważniejszy charakter i zmusza i nie państwa Europy do zawarcia układu między państwami, któryby przewidywał wzajemną interwencję celem odparcia najazdu bolszewików na Bułgarię i cały Bałkan.

## Dalsze szczegóły zamachu w Sofji.

Sofja 20. kwietnia. (Pat.). Bułg. Ag. Telegr. komunikuje: Zamach był dziełem organizacji o jednolitym froncie i został postanowiony w drodze uchwał tajnych komunistów, przy udziale dwóch oficerów Jankowa i Mincowa, będących obecnie szefami komunistycznej sekcji wojskowej.

Sam wybuch został spowodowany przez machinę piekielną, sporządzoną przez Mincowa, przy pomocy melinitu i perlitu. Wśród osób aresztowanych znajduje się zakryty kościół, który zaprowadził na dzwonnice pewnego młodego człowieka, niewątpliwie sprawcę zamachu.

## Śmierć herszta spiskowców bułg.

Sofja, 20 kwietnia. (AW.) Dzienniki donoszą, że policji udało się wykryć herszta spiskowców bułgarskich Minkowa, który podłożył piekielną maszynę pod kopułę katedry w Sofji. Ponieważ Minkow stawiał opór, — zastrzelono go na miejscu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Przywódca organizacji komunistycznej Iwan Minkow został przyłapany wczoraj w Sofji w jednym z domów położonych w śródmieściu. Dwa lata temu partja komunistyczna wysłała go do Moskwy, gdzie przeszedł kompletny kurs za-

kładania min. fabrykacji bomb i wojski chemicznej w szkole moskiewskiej, kształcącej zagranicznych komunistów w pełnienu służby terrorystycznej.

## OSTATECZNE USTALENIE STOSUNKU RZPLTEJ DO KOŚCIOŁA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzisiaj po raz pierwszy po ferjach zbiera się Sejm. W kuluarach objawiło się już wczoraj pewne ożywienie. Przybyła część posłów, pragnących zorientować się w sytuacji. Komisja konstytucyjna ponadto obradowała nad konkordatem, który przyjęto. W ten sposób stosunek Rzeczypospolitej do Kościoła rzymsko - katol. został ostatecznie ustalony i czeka jedynie na podpis Prezydenta Rzeczypospolitej.

## 15-lecie pierwszej drużyny harcerskiej we Lwowie.

(rs) We Lwowie odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość 15-lecia I. drużyny harcerskiej przy udziale delegatów harcerstwa z całej Polski, obecnych na V. Zeździe. Po nabożeństwie solennem w katedrze drużyny harcerskie udały się w pochodzie do gmachu Ogniska oficerskiego przy ulicy Fredry, gdzie odbyła się o godzinie 11-tej uroczysta Akademia.

W sali wypełnionej szczelnie przez harcerzy zebrała się naczelna Rada Zw. Harcerstwa z prez. dr. Strumitą, który zainaugurował Akademię krótkim przemówieniem. Z kolei przemawiali rektor Niemczycki, red. Przybyła, oraz w niezwykle silny i wzruszający sposób wdowa po poległym bohaterze p. Olga Matkowska. Program po- zatem wypełniło produkcje chóru VIII. gimn., deklamacja p. Pisarskiego i wykład prof. Kucharskiego. Po odśpiewaniu „Roty” pochod drużyn harcerskich udał się do parku Kilińskiego.

## Rozmaitości.

Wycieczka do Afryki. W związku z organizowaną przez Ligę żeglugi morskiej i rzecznej wycieczki do Afryki dowiadujemy się, że 12. maja br. wyruszy z Gdyni okręt „Compania Transatlantic” według marszrutu następującej: od Gdyni do Hawru morzem, następnie ładem przez Paryż, Marsylię i znowu marzem do Algieru i Tunisu. Powrót odbędzie się przez Rzym kolejami do Wenecji, Wiednia i Warszawy i przewidywany jest 10. czerwca. Prowadzić wycieczkę będzie b. marynarz p. Sowiński. Koszty wycieczki wynoszą 1.615 zł. przy przejazdach I-szą klasą i zatrzymywania się w pierwszorzędnych hotelach, a 1.290 zł. — drugą klasą. Członkowie Ligi otrzymują zaświadczenia na ulgowe paszporty zagraniczne. Zapisy przyjmowane są do dnia 4-go kwietnia br.

# Min. Benesz w Warszawie.

Warszawa, 20 kwietnia. (Pat.) Wczoraj o godz. 10.30 przybył do Warszawy czechosłowacki minister dr. Benesz. P. ministrowi towarzyszyli: sekr. osobisty Babka, doradca prawny prof. Kremar, poseł polski w Pradze dr. Lasocki i czechosłowacki w Warszawie p. Flieder. przedstawiciel min. spraw z. Fryling, którzy wyjechali na spotkanie gościa na granicę Polski. Na dworzec, udekorowany barwanymi czechosłowackimi i polskimi, przybyli na powitanie gościa min. Skrzyński, przedstawiciel prezesa Rady min. Rodzic-Laskowski, wyżsi urzędnicy Min. spraw zagr.

misja czechosłowacka, poseł jugosłowiański w Warszawie Simicz oraz grono kolonii czechosłowackiej w Warszawie. Po powitaniu ministra przez przedstawicieli rządu, gościa powitał w języku czeskim prof. Kurnatowski. Po wyjściu z peronu min. Benesz w tow. min. Skrzyńskiego wsiadł do samochodu i udał się do pałacu Rady min. gdzie zamieszka w czasie swego pobytu w Warszawie.

Warszawa, 20. (Pat.) W Katowicach oraz na stacjach między Katowicami a Warszawą przedstawiciele władz komunalnych witały min. Benesza.

## Automobil min. Benesza roztrzaskał głowę chłopcu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Podczas przejazdu ministra Benesza zdarzył się wczoraj w Warszawie bardzo przykry wypadek na ul. Nowy Świat. Mianowicie naprzeciw domu nr. 22 ul. Nowy Świat wyszedł nagle z bramy młody uczeń i mimo ostrzegawczych sygnałów szofera biegł jezdnią tak, że szofer musiał skrócić gwałtownie na lewo i znalazł się na przeciwległej stronie jezdni. W tym samym czasie jednak jechał tam rowerem 17-letni Józef Tytz. Nie przewidując, że automobil zjedzie na lewą stronę, Tytz nie zwałniał

biegu roweru, wskutek czego samochód wpadł na cyklistę i powalił go. W ostatniej chwili szofer skręcił raz jeszcze i wpadł na trotuar koło domu Nr. 22, którego przechodziła kolporterka Matuszewska z 9-letnim synem Zdzisławem, który dostał się pod koła przejazdu. Na miejscu wypadku zebrał się tłum, a chłopca z roztrzaskaną głową wyciągnięto z pod automobilu. Min. Benesz i poseł Flieder wysiedli z automobilu i informowali się o stanie ofiary tragicznego wypadku. —

# „Każdy rząd francuski pozostanie wierny aljansowi polsko-francusk.”

WARSZAWA, 20. kwietnia. (AW.) „Kurjer Warszawski” przynosi w depeszy z Paryża szczegóły wywiadu gen. Sikorskiego z przedstawicielem dziennika „Eclair Nice”. Sikorski oświadczył m. i., że w społeczeństwie polskim niema najmniejszej różnicy zdań w sprawach t. zw. obrony narodowej. Cały naród polski stanie jak jeden mąż w obronie granic i respektowania traktatu wersalskiego. Opinia polska przekonana jest, że każdy rząd francuski pozostanie wierny

aljansowi polsko-francuskiemu. „Nigdy nie zapomnę — mówił min. Sikorski — że Painleve wręczył armii polskiej pierwszy sztandar i że Poincare przy tej okazji wypowiedział jedną z najwznioślejszych swych mów. Nie mógłbym też zapomnieć, że Herriot pierwszy w parlamencie francuskim mówił o niepodległości Polski, a Millerand imieniem Francji pośpieszył nam z pomocą w czasie wojny z bolszewikami.

# Męczarnie polskich więźniów politycznych w więzieniach litewskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) „Kurjer Poranny” dowiadyuje się, że w dniu 13 b. m. wybuchła głódówka więźniów politycznych Polaków w centralnym więzieniu w Kownie. Władze litewskie przeniosły więźniów politycznych Polaków do ciemnic, przeczaco-

nych dla największych zbrodniarzy kryminalnych i odmówiły im korzystania z klozetu, wody, światła i t. p. Władze litewskie stosują wobec więźniów elektryzację prądem o wysokim napięciu.

# Utrudnienia wyjazdu za granicę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Celem utrudnienia wyjazdu za granicę przygotował rząd rozporządzenie utrudniające wydawanie zezwo-

leń na wywiezienie większej sumy pieniędzy za granicę aniżeli ta suma, jaka dotychczas jest przewidziana jako dozwolona.

# Hindenburg „żąda” zmiany granic Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) W rozmowie z berlińskim przedstawicielem londyńskiego biura Reutersa

oświadczył Hindenburg, że na konstytucję i statut Rzeszy zdecydował się złożyć przysięgę, w prze-

ciwnym razie nie byłby się zgodził na swą kandydaturę. Co się tyczy powrotu Wilhelma odpowiedział, że kwestja republiki czy monarchji nie jest obecnie oficjalnie traktowana w niemieckiej polityce, a więc jego osobiste życzenia nie odgrywają roli. Oświadczył dalej, iż nie może poruszać rokowań w sprawie bezpieczeństwa ani brać w nich udziału, interesuje się jednak tymi sprawami i przywiązuje do nich wagę. Co się tyczy granic Polski oświadczył, że jest zdania, iż granice zachodnie Polski powinny być zmienione i zauważył, że tego zdania jest każdy Niemiec bez różnicy przynależności partyjnej, aby jednak spokój przytem nie został zagrożony, należy wejść na drogę rokowań. Hindenburg oświadczył, że Polska i Czechosłowacja mają obecnie większą armję, niż Niemcy, które nie są zdolne prowadzić dzisiaj nawet wojny defenzywnej. (?)

# Kronika bieżąca.

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI:

Wtorek 21 bm. „Aida” (gość. występ Łuczarskiej i Skupiewskiego oraz występ Platówny).  
Środa 22 bm. „Królowa Saby”.

### TEATR MAŁY:

Wtorek, 21. bm. „Spadkobierca” — 50 proc. zniżki.  
Środa 22 bm. „Wieka księżna i chłopiec hotelowy”.

### TEATR NOWOGÓŁCI

Wtorek 21 bm. „Clo—clo”  
Środa 22 m. „Clo—cio”.

### Program Kasy i Koła lit. art

Wtorek, 21. bm. godz. 20, Inż. Ign. Drexler: Śródmieście Lwowa, jego przeszłość i plany na przyszłość (z pokazami) wieczór dyskusyjny.  
Czwartek, 23. bm. godz. 20, Arch. Czesław Olszewski z Warszawy, prelekcja pt.: „Poezja murów — twórczość Stan. Noakowskiego.

„Maskarada na poddaszu”. Wszystkie przygotowania do czwartkowej premiery znakomitej sztuki Voynovica są już ukończone. Główne role grać będą pp.: Trapszo, Rasińska, Ladosiówna, Piłlerowa, Niemirycz i Pełński. Reżyser Sosnowski wygłosi prolog. Dekoracje projektu Zdzisława Krasuskiego maluje Z. Bałk. Teatralne pracownice krawieckie przygotowują nowe kostjuncy. — Na przedstawieniu, które poprzedzi odegranie Hymnu Jugosłowiańskiego, będą obecni przedstawiciele Ligi polsko-jugosłowiańskiej, oraz młodzież jugosłowiańska bawiąca na studiach we Lwowie.

W sprawie realizowania bloczków abonentowych. Dyrekcja teatrów miejskich przypomina, że bloczki abonentowe na kwiecień należy bezwarunkowo zrealizować w tym miesiącu, gdyż nie będą prolongowane. Abonamentowego wydawać się już nie będzie w tym sezonie.

Nowa apteka. Województwo lwowskie nadało koncesję na otwarcie nowej apteki przy ul. Leona Sapichy na przestrzeni od Nr. 55—87; Mieczysławowi Kryńckiemu, oficerowi—aptekarzowi W. P. w rez., pracującemu w aptece Kasy chorych we Lwowie.

Wydział Tow. śpiew. „Bard” wzywa wszystkich Członków na próby przedkoncertowe, które odbywają się w całej pełni pod batutą dyr. A. Stadlera.

Wydział Towarz. „Skala” zawiadania swych członków, że urządza w niedzielę dnia 26. kwietnia ŚWIĘCONE dla członków, ich rodzin i warawadzonych gości. Wpisy przyjmuje codziennie do czwartku włącznie p. Frydrych, sala gier.

## 200 trędowatych zarazić chce Europę straszną chorobą.

(rs) Pisma jugosłowiańskie podają wiadomość, że z zakładu dla trędowatych w Skutari zbiegło 200 trędowatych, którzy podążyli w różne strony kraju, a nawet zagranicę. Gdzie tylko pojawiają się ci ludzie, zaraził straszną chorobą, budzą szalony po-

płoch i panikę. W wielu miejscach wybuchła skutkiem zaraził się od nich straszną epidemia. Władze jugosłowiańskie zdołały tylko kilku przytrzymać i zwróciły się z prośbą o pośpiech do władz zagranicznych.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. — We środę dnia 22. kwietnia br. o godz. 18.15 odbył się zebrań tygodniowe na którym p. Prof. Edwin Hatswald wygłosił odczyt pt.: „O obliczaniu kosztów produkcji w czasie depresji gospodarczej”. Po odczycie zebranie Sekcji Mechaników i Komisji Naukowej Organizacji, oraz ukonstytuowanie się Koła Inżynierów Organizacji. — Goście mile widziani. Następnie zebranie towarzyskie członków.

Korzystna sprzedaż książek. Towarzystwo Miłośników książki we Lwowie, zwraca się do wszystkich właścicieli bądźto pojedynczych książek, bądź też całych bibliotek, którzyby chcieli najkorzystniej je pozbyć, by zgłaszać się ustnie lub pisemnie do skarbnika Towarzystwa (Lwów, Muzeum Narodowe, Rynek 6), ze spisem książek sporządzonym w dwu egzemplarzach. Za pośrednictwem Towarzystwa będą książki te najkorzystniej dla właścicieli sprzedane.

Zamach w Sofji a los Lwowianki, żony tamtejszego konsula amerykańskiego? Wobec tragedji potwornego zamachu w katedrze w Sofji i nie pewności o losach wielu tam zebranych, zaznaczyć należy, że żoną generała konsula argentyńskiego w Sofji, jest Lwowianką, z domu panna Witoszyńska, córka emeryta radcy skarbu, a siostra znanego i powszechnie poważanego radcy sądowego.

Kobiety—policjantki. Wzorem państw zachodnich naczelne władze policyjne przystąpiły do uformowania oddziału policyjnego, złożonego z kobiet. — Przed 2 tygodniami odbył się przegląd kandydatek, które zgłosiły się w znacznej ilości. Oddział kobiet—policjantek użyty będzie przedewszystkiem do służby policyjno-ohydzajowej.

(rs) Ulice Gródecka i Kaźmierzowska toną w bagnie. Mieszkańcy ulic Gródeckiej i Kaźmierzowskiej zwrócili się do naszej Redakcji z prośbą o przypomnienie magistratowi, ażeby umożliwił przejście przez wymienione ulice, tonące w czasie niepogody w potopie bagna.

(rs) Skandale „monopolowe”. Pisaliśmy już niejednokrotnie o skandalicznej jakości monopolowych wyrobów tytoniowych i tytoniu, który przeważnie niemożliwy jest do palenia, i to nawet w sortach rzekomo najlepszych, jak „Xanti”, macedoński itp. Obecnie przyniesiono nam znów do redakcji pudełko tytoniu Xanti, w którym jedna część tytoniu jest lepszej jakości, druga zaś czarna i ohydna. Tak sfabrykowana paczka tytoniu kosztuje 3 zł. Jest to jaskrawe nadużycie zaufania obywateli i czas z tem skończyć.

(d) Aresztowania. Policja wczoraj aresztowała Marię Gwóźdź, zamieszkałą przy ul. Zyblikiewicza 1. 2, za kradzież garderoby na szkodę Lily Góranowicz przy ul. Kopoowej 1. 2. — Również do aresztów dostał się Michał Bojko bez zajęcia, który na dworcu kolejowym skradł filcowy kapelusz na szkodę S. Jachtera, rzeźnika z Ulmanowa.

(d) Włamanie do sklepu. Ubogiej ucoy włamywacze wycieli otwór w żelaznej storze sklepu M. Krumstoka przy ul. Sapiehy 1. 43, poczem dostali się do wnętrza. Skradli oni większą ilość towarów galanteryjnych, wartości ponad 3000 zł.

(d) Nieostrożny rowerzysta. Wczoraj jakiś chłopak, jadąc rowerem Nr. 237 najechał na ulicę Słowackiego na Stefanie Kostocka, urzędniczkę

pocztową. Kostocka upadła na bruk, doznając potłuczenia na łokciach i kolanach, przyczem zniszczyła sobie płaszcz oraz torebkę.

(d) Wojowniczy plutonowy. Ulica Rutowskiego wczoraj o godzinie dziesiątej wieczór była widownią krwawej sceny. Oto plutonowy Julian Kozłak, będąc podпиты, biegł po ulicy z wyciągniętą szablą i atakował przerażonych przechodniów. W czasie popłochu Wodziak dopadł uciekającego przechodnia Stanisława Bakalę i ranił go ciężko w rękę. Wjawniczo usposobionego plutonowego wreszcie ubezwładniono i odstawiono do Komendy miasta.

Reforma prawa małżeńskiego przez Dra Z. Mandla adwokata w Krakowie omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych itd. z uwzględnieniem prawa trójdzietnicowego. Do nabycia w księgarniach i u autora Kraków, Rynek 22. 1155

Biuro Koncertowe M. Turska. Wtorek 21 Kwietnia: Jacques THIBAUD, skrzypek (Paryż). 1185

## Jarmark i Wystawa Pokucka w Kołomyjach.

Dnia 28. bm. zaczyna się w Kołomyjach od szeregu tygodni zapowiadany „Jarmark i Wystawa Pokucka”. Budowa pawilonów już ukończona, liczba wystawców pełna. Szereg pawilonów niby cacka sztuki budowniczej stanowi cudną panoramę w obramowaniu stylowych dekoracji.

Dla granicznego położenia miasta Kołomyja spodziewać się można wielkiego napływu kupców i przemysłowców z Rumunii i Czechosłowacji przez co popyt za towarami i transakcje niezmiernie ożywiony wezmą obrót. Zupełnie jasne, że i nasz świat przemysłowo—kupiecki nie zaśnie tej dogodnej okazji ożywienia zastygłego handlu i tłumami odwiedzinami Wiosennej Wystawy przyczynił się do sanacji naszych stosunków gospodarczych, a nimbus jaki otoczy nasze wytwory pokuckie zaćmi zagraniczną konkurencję a dla polskich wyrobów przemysłowych stworzone będą nowe tory zbytu.

## B. policjant i uczeń 6-tej kl. gimnazjalnej - złodziejem?

(rs) Onegdaj między Jałowcem, a Winnikami skradziono z wozu Wiktora Rybaka 1000 paczek tytoniu wartości 400 zł. na szkodę Państw. fabryki wyrobów tytoniowych. Śledztwo przy pomocy 4 robotników, zajętych na gościńcu, przeprowadził post. Jareńko. Udał się on do przydrożnego lasu i w odległości 10 kroków od gościńca natknął się na człowieka, przykrytego liśćmi, w mundurze policyjnym. Zagadkowy człowiek, przytrzymany przez posterunkowego, odrzekł, że schował się przed deszczem i wylegitymował się dokumentem zwolnienia z policji państw. na nazwisko Stanisława Paselli. Razem z nim udał się na dalsze poszukiwania do Winnik, a

tymczasem robotnicy czynili poszukiwania w lesie i wkrótce przynieśli znalezionych 700 paczek skradzionego tytoniu, które prawdopodobnie porzucił tam Pasella. Sprowadzono go do urzędu gminnego, gdzie w czasie rewizji o sobiestej znaleziono przy nim m. i. świadectwo ukończonych 6 klas gimnazjalnych. Pozostałych skradzionych 300 paczek tytoniu dotychczas nie odkryto. Pasellę odstawiono do Ekspozytury śledczej.

## Kemal Eddin Sami Pasza.



Przywódca wojsk tureckich w walce z powstańcami Kurdami.

## Z sali koncertowej.

Józef Słowiński należy do nielicznego grona wybrańców, którzy powołani zostali do krzewienia kultu dla genialnego kompozytora, jakim był Chopin. Niewątpliwie znajduje się nazwisko naszego kompozytora na programach tysięcy koncertantów, niemniej ta mnogość produkcji fortepianowych wciągających w sferę programu utwory genialnego kompozytora nie rozwiązuje jeszcze kwestji, czy produkcje te stoją na wysokości naturalnych wymogów, jakie specjalnie do wykonania Chopinowskich dzieł stawiać się musi. — Nie twierdzę kategorycznie, by obcy narodowością pianista nie mógł z całą subtelnością odtworzyć utworów Chopina, stwierdzam tylko, że jednak mocą faktu bliższe one być muszą odtworcom naszym, wyczuwającym w nich te specjalne dźwięki, które o pierwiastku narodowym w działkach Chopina najdobitniej świadczą. Nie mam zamiaru iść drogą porównań, które mogłyby stwierdzić komu z dzisiejszych pianistów przypadłaby palma pierwszeństwa za wykonanie Chopinowskich dzieł, stwierdzam tylko, że w tem nielicznym gronie, które wie, jak grać należy Chopina znajduje się i znany nam z estrady od lat Józef Słowiński. O grze jego miałem sposobność kilkakrotnie relacjonować, zatem ograniczam się tylko do stwierdzenia poważnego sukcesu, jaki przypadł mu w udziale w onegdajszym koncercie, — obejmującym oficjalną i nieoficjalną część, — tą ostatnią złożoną z licznych nadatków, które „zdobyła” żywo akklamująca artystę publiczność. Audycja sama jako taka była recitalem nadzwyczaj interesującym, mimo nieznaczne usterki (technicznej natury) przejawiające się w pierwszej części programu, które jednak brać należy w stosunku do całości produkcji, za coś będącego wy-

# KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Wycieczki zbiorowe na Międzynarodowy Targ w Poznaniu. Miejski Urząd Targu w Poznaniu postarał się o bardzo wysoką zniżkę kolejową na podróż powrotną dla wszystkich zwiedzających Targ. Zniżka ta wynosi prawie 66 2/3 proc. normalnej ceny przejazdu, tak, że bilety zniżkowe na przejazd pociągami osobowymi będą wynosiły: Dla I klasy pół ceny biletu II, dla II klasy pół ceny biletu III i dla 3-ciej klasy pół ceny biletu IV klasy. Do biletów na pociąg pośpieszny dopłaca się tylko różnicę za pośpiech. Już w tej chwili z większych wycieczek zapowiedziały swoje przybycie: wycieczka organizowana przez Związek Miast, wycieczki jubilerów, zegarmistrzów, mała rolnych z PSL „Piaś” i wycieczka z Górnego Śląska oraz Zjazd Rzemieślników. Wszyscy organizatorzy wycieczek zbiorowych

winni poprzednio porozumieć się z Miejskim Urzędem Targu Poznańskiego, aby umożliwić wygodne umieszczenie i zwiedzanie Targu. Zwraca się uwagę, że na teren Targów nie mogą być wpuszczane dzieci niżej lat 14-tu, nawet pod opieką starszych osób.

Konwersja 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922. Zarządzona rozporządzeniem Ministra Skarbu z 18 marca 1925 (Dz. U. Rzp. Nr. 30 z r. 1925 poz. 214) wypłata należności za część markową obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922, oraz jej ostemplowanie będzie uskuteczniła w terminie do 31. grudnia 1925 przez wszystkie Kasy Skarbowe, a we Lwowie wyłącznie przez Kasę Skarbową „A” we Lwowie przy ul. Kościuszki (Gmach Tymczasowego Wydziału Samorządowego).

## Pożary we wschodn. Małopolsce.

(rs) Z Wschodniej Małopolski nadeszły wieści o szeregu pożarów w różnych miejscowościach. I tak w lesie Bron-Wisłockiego w pow. Kamionka Strumiłowa, powstał pożar od iskier, wyrzuconych przez lokomotywę pociągu osobowego, spłonęła bardzo znaczna część lasu, w tem około 15 morgów młodej kultury. Szkoda przekracza 100.000 złotych. Ponieważ z tej samej lokomotywy wyrzucono w kilku miejscach ogień i żarzące się węgle, więc zachodzi podejrzenie, że działała tu ręka zbrodniarza.

W Chlebowicach pow. Przemyślany,

wybuchł pożar u naczelnika gminy. Spłonął dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze. Podpalenia dokonano z zemsty. — Szkoda znaczna.

W przysiółku Banany ad Turze, pow. Radziechów, — wybuchł pożar w budynkach Wasyla Spodaryka. Spłonęła stodoła, szopa na słomę, stajnia, 1 krowa i narzędzia rolnicze. Szkoda dochodzi do 3000 zł. Przyczyną była wadliwa budowa komina. Ogień zlokalizowała sama ludność, która dzielnie rzuciła się na ratunek.

razem chwilowego nastroju artysty. Na szali ogólnych wrażeń nie były one w stanie zaważyć, — tem więcej, że padły na istotnie przepięknie odegrane, silne w wyrazie: „Ballady”. Zupełnym ich równoważnikiem stała się druga część programu, która tem silniej dowiodła, iż wśród nielicznych wykonawców Chopina, Słowińskiego należy się jedno z pierwszych miejsc.

Prof. Lesław Jaworski.

## Kronika sportowa.

### PILKA NOŻNA.

#### PARDUBICE KS.—HASMONEA 3:2 (3:0).

Gra bardzo interesująca, prowadzona w żywym tempie nie przyniosła jednak wyniku, któryby odpowiadał siłom obu stron, Pardubice przez przeciąg całego matchu mają większą lub mniejszą przewagę, ta nie przeszkadza jednak częstym i bardzo niebezpiecznym atakom Hasmonei, zwłaszcza w drugiej połowie, po zastąpieniu Hocha przez Steuermanna. Drużyna czeska była na wczorajszym matchu równie spokojna, zrównoważona, wzorowa, a bardziej ruchliwa, precyzyjniej kombinująca, bardziej wypoczęta.

Hasmonea w pierwszym rzędzie ambitna, ambitna do tego stopnia, że omal nie osiągnęła remis względnie zwycięstwa. Bezwzględnie musi Hasmonea wyzbyć się chwilami niesmacznej ostrości gry.

Sędziował p. Zawitkowski. Publiczność trybunowa, jak zwykle, była się.

J. L.

Pogoń I B—D. K. S. 5:1 (2:1).

Świtęz—D. K. S. 2:1 (2:0).

### ZAWODY MIĘDZYNARODOWE

odbywają się przeważnie w Krakowie, mimo, iż frekwencja publiczności w Krakowie, w stosunku do innych miast, jest dość niska. Szczególnie ma Kraków monopol na zawody z Węgrami.

We Lwowie odbyły się jedyne zawody z Rumunją, właściwie mówiąc z drużyną złożoną z siedmiogrodzkich Węgrów — reprezentująca prowincjonalną klasę węgierską i na tych zawodach był rekord publiczności w Polsce (około 10.000 osób). PZPN. miał wówczas największy zysk, pokrywając nim poprzednie „międzynarodowe” niedobory.

Dziwimy się, dlaczego PZPN, mimo najlepszych widoków finansowych, dysponując równocześnie międzynarodowym boiskiem we Lwowie, nie projektuje u nas żadnych zawodów międzynarodowych. Najwyższy czas byłoby już skończyć z podwórkową polityką.

### LEKKA ATLETYKA.

Sekcja lekkoatlet. LKS. Pogoń urządziła w dniu 25 i 26 kwietnia br. wewnętrzno-klubowe zawody dla juniorów i seniorów z następującym programem: 25 kwietnia: 100 m., 110 m. z płot., skoki w wyż. i o tyczce, rzut kulą. — 26 kwietnia: 400 m., 5000 m., rzuty oszczepem i dyskiem, skok w dal. Początek o godz. 15.

Posiedzenie Zarządu Lwowskiego Okręgowego Związku Lek. Atl. odbędzie się we czwartek dnia 23. kwietnia br. o godz. 7 wieczorem w mieszkaniu kpt. lek. Dr. Petera Janusza, przy ulicy Kurkowej 25, I p. z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Ustalenie terminów zawodów na r. 1925.
- 2) Zatwierdzenie szczegółowego programu zawodów o Mistrzostwo Okręgu.

### SZERMIERKA.

Klub Szermierzy zawiadamia swoich członków, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się we wtorek dnia 28. kwietnia o godz. 18 wieczór w lokalu Klubu. W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 18 i pół bez względu na ilość członków. Ze względu na ważne sprawy dotyczące Klubu uprasza Wydział o pewne przybycie.

## ZAPISKI.

„Morze”. Wyszedł z druku zeszyt kwietniowy (Nr. 4) miesięcznika „Morze” pisma znanego już naszym czytelnikom z poprzednich wzmianek recenzyjnych. Na treść tego zeszytu, wyborne ilustrowanego przez J. Zarubę, T. Granowskiego i Bułakę, złożyły się morskie utwory poetyckie Zenona Przesmyckiego (Miriam), Marjusza Zaruskiego, J. Birkenmajera — oraz artykuły: „Polska a morze” — Zdzisława Dębickiego, „Marynarka Handlowa” — Gabriela Chrzanowskiego, „Jaka flota nam jest potrzebna” — Kmdra Wł. Filanowicza, „Widoki rozwoju naszego rybactwa oceanicznego” — Dr. J. Borowika, „Charakter prawny morskiego statku handlowego” — Dr. Wł. Sowińskiego, „Szkoła Morska w Tezewie” — „Belgijski statek szkolny” — Tad. Dębickiego, „Aparaty nurkowe” — inż. B. Bagniewskiego, bogaty dział kroniki i sportu. W tekście około 30 ilustracji.

Piotr Sosnowski: „Prawo wekslowe i prawo czekowe. Świeżo opuścił prasę podręcznik, ułożony przez Piotra Sosnowskiego, urzędnika bankowego, przeznaczony dla sfer handlowych i przemysłowych oraz szkół i akademii handlowych, zawierający obszernie i cenne objaśnienia do obowiązującej od 1. stycznia 1925 ustawy wekslowej i czekowej. Obok objaśnień przepisów ustawy, fachowo i przejrzysto podanych, zawiera podręcznik cały szereg wzorów, podających rozmaitego rodzaju weksle i ilustrujących, w jak sposób powinny być wystawiane tak weksle, jakoteż чеки. Jako rzecz praktyczna znajduje podręcznik ten niewątpliwie przychylnie przyjęcie u sfer, dla których został przeznaczony.

## Humor zagraniczny.



Radjofon w domu.

(„La Voz”, Madryt).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet.  
**Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADŁOWA**  
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).  
16603

**Dr. HENRYK BERGER**  
ZYBLIKIEWICZA 3. Tel. 2631  
leczenie aparatami elektr.  
Diatermia, kąpiele świetlne ogólne czę-  
ściowe, la a Sollux i kwarcowe, kąpiele  
czterokomorowe, galwanizacja, masaże  
elektryczny w chorobach: reuma,  
gicht, nerwobole, (ischias) rachitis,  
wysięki, gruczoly. 17143

**Dr. Zofia Wepper**  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych  
Janowska 28. od 3—5 — Telefon 25—19.  
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, zna-  
mion od 12—1. 1140

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**  
**Dra M. WIKTORA**  
plac Akademicki 1 18100  
wykonuje roboty dentystyczno-  
techn. po umiarkowanych cenach.

Słynne medalami wystaw światowych od-  
znaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone,  
nacieranie ból uśmierzające na

**REUMATYZM bole oraz wszelkie łamania**  
**„Nerwole“**

Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać mo-  
żna ponownie we wszystkich aptekach albo  
pod adresem: Dr. Juliusz Franzos apte-  
karz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraź-  
nie „Nerwole“ Dra Franzosa z marką  
ochronną „Ołbrzym z młotkiem“.

17232

**NAUKA**

MALOWAĆ batik wycieczką na atlasie, jedwabiu itd. w  
dwóch lekcjach; Zyblkievicza 49 II. p. 17896

KONCESJONOWANA przez Minist. W. R. i O. P.: szkoła  
kroja i szycia Marii Kleczyńskiej rozpoczyna nowy osta-  
ni kurs przedwakacyjny aż do odwołania ul. Staszica 8  
II. p. (boczna Chorażczyzna), 1028

DUŻY ZAROBEK osłagnie — kto wyczy się wyrobu dy-  
wanów smyrnenskich i perskich ręcznej roboty. Cztero-  
tygodniowe lekcje z gwarancją, za wyczenie 10 złotych;  
urzędniczkę i kształcące się 5 złotych. Koncesjonowana  
Wytwórnia dywanów smyrnenskich i perskich — ulica  
Sobieskiego 28, II. p. Zgłoszenia od godz. 3—7; Tamże  
NAPRAWA dywanów smyrnenskich i perskich po cenach  
konkurencyjnych. 18144

WYUCZAM szybko francuskiego, niemieckiego udziałem  
konwersacji, gramatyki, literatury, tudzież przygotowuję  
do matury z tych języków. Długosza 37 II. p. 17447

KURSA KROJU i szycia krawiectwa damskiego i bieliz-  
niarstwa Heleny Pietraszewskiej, nauczyc. szkół zawod.  
w Inst. nauk. „Ecole Reforme“ — Pańska 14. Wpisy  
i informacje tamże. 18164

UDZIELAM lekcji wszelkich haftów i filców po bardzo przy-  
stępnej cenie. Wiadomość: Jachowicza 17 I. p. na prawo  
otcynay. 18170

**ROZMAIT.**

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — nieza-  
możnym ustępstwo. WAŁOWA 27, parter, 16642

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie;  
Asnyka 9, drzwi 2. 15717

POSZUKUJE dzierżaw restauracji lub mleczarni w miej-  
scu kąpielowym. Zgłoszenia rychle do Administracji Wieku  
pod KLIMA. 18046

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje Panie; niezamownym  
ustępstwo. Sądowicka 27. 17924

PASY brzuszne: przeciw obwisłości, przeciw latającej ner-  
ce przeciw obniżeniu żołądka, podczas ciąży popołogo-  
we itd. Bardzo przepuklinowe dla dzieci i dorosłych. —  
Prostotrymache przeciw tworzącym się garbom i skrzy-  
wieniom. Pończochy gumowe przeciw żyłakom nóg. Mo-  
czniki na pęcherz. Polica po cenach konkurencyjnych Sta-  
nislawa Baran. Lwów, Akademicka 26. 17965

AKUSZERKA poleca się swoim „Leczącym Srebrzem“ 61. parter;  
10494

POSZUKUJE pożyczki 600 zł: na jeden rok, która to zo-  
bowiazuje się spłacać co miesiąc wraz z dobry procentem.  
Zgłoszenia listowne pod URZEDNIK PANSTWOWY  
do Adm: Wieku. 17976

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia. Ul: Józefa 3.  
parter Deutschman. 17769

SPOLNICZKE do sklepu katolickiego z współpracą przy  
kasie poszukuje, interes dobry i pewny potrzebna 300—  
400 dolarów. Zgłoszenia pod SKLEP do Wieku. 18094

AKUSZERKA SEKUŁA przyjmuje panie; Gródecka 49. I. p;  
18068

WYDZIERŻAWIE arkusz na trafikę, mam dobre miejsce. —  
Zgłoszenia: Flewak, ul: Chmielowskiego 4 II: p: 18066

AGREGATY elektryczne 80—30 koni do oświetlenia zdro-  
łowski, miasteczek itp. dostarczy PION — Lwów — ulica  
Lwowska 48. 18158

ZAMIENIE za kamienicę lub tanią sprzedam majątek ziem-  
ski (600 morgów) na Wołyniu. Zgłoszenia: Kulczycki —  
Lwów, Obertyńska 6. 18161

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica  
SOBIESKIEGO 30, parter. 16641

**POSAD POSZUKUJĄ.**

MŁODA OSOBA INTELIGENTNA dobrze prezentująca się  
szuka posadę jako zarządczyni samotna w miejscu lub  
na wyjazd; pod MŁODA do Adm: Wieku Nowego. 1176

CERAMIK absolwent zagranicznej fachowej szkoły cera-  
micznej zawodowej, z długoletnią praktyką, na wysta-  
wach odznaczony złotymi medalami — obiem kierowni-  
ctwo fabryki pieców fajansu, majoliki lub in-  
nych wyrobów z gliny. Wszelkie glazury polewy, engoby  
farby etc. sporządza samodzielnie zastosowując je odpo-  
wiednio do danej gliny. Łaskawe zgłoszenia pod CERA-  
MIK Administracja Wiek Nowy. 17880

SUBJEKT cukierniczy na sezon najchętniej do miejsca ka-  
pielowego wyjeździe. Zgłoszenia listowne z podaniem wa-  
runków do Adm: W. N. pod CUKIERNIK. 17875

POSZUKUJE posady buchalterki i pisze na maszynie. Bar-  
dzo chętnie na wyjazd. Zgłoszenia pod SOLIDNA Adm:  
Wieku. 17941

ZDOLNY kucharz poszukuje posady w miejscu kąpielowym  
warunki niewygórowane. — Zgłoszenia Wiek Nowy pod  
ZDOLNY. 17894

ENERGICZNY SAMODZIELNY PODMAJSTRZY MURARSKI  
I CIESIELSKI POSZUKUJE POSADY LUB ROBOTY A-  
KORDOWEJ Łaskawe zgłoszenia pod TRZEŻWY do Ad-  
ministracji Wieku Nowego. 1178

BUCHALTER rzeczoznawca rachunkowy z długoletnią pra-  
ktyką poszukuje odpowiedniego zajęcia także półdnio-  
wego. Łaskawe zgłoszenia pod BILANSISTA do Adm:  
17923

DAM CHETNIE dziewczynkę do nauki krawiectwiny. —  
Zgłoszenia pod NAUKA do Adm: Wieku. 18130

ZDOLNA panna z 8-letnią letnią praktyką biurową w dziale  
rachunkowym, pisze na maszynie, poszukuje posady ksią-  
kowej lub kasjerki od 1. maja. Zgłoszenia pod MARJA  
do Adm: Wieku. 18114

ZDOLNA krawczyńni poszukuje zajęcia w okolicy górskiej  
warunki niskie. Zgłoszenia pod REGINA do Adm: Wieku  
Nowego. 17979

RUTYNOWANA niemiecko-polska stenografistka poszukuje  
posady. Pod A. D. do Adm: Wieku. 18109

1000 ZŁOTYCH wypożyczyć lub jako kaucję dam, za wy-  
robienie mi posady wóznego, portjera parę set złotych —  
dam natychmiast. Wiadomość listownie: Filip Wasylina  
Kopernika 60. 18107

KIEROWNIKA kierowniczkę do sklepu katolickiego od 1:  
maja poszukuje, posada odpowiednia, pensja 150 złp —  
kaucja 1500 złp: wymagana. Zgłoszenia pod CZERWIEC  
do Adm: Wieku. 18095

200—500 ZŁ., DAM ZA WYROBIENIE POSADY BIURO-  
WEJ. ZGŁOSZENIA POD DYREKTOR DO ADMINISTR-  
WIEKU NOWEGO. 18082

ABSOLWENT Akademii Handlowej z dłuższą praktyką  
w poważnej instytucji poszukuje posady. Listy do Adm:  
Wieku pod PRACA. 18078

BUCHALTER—BILANSISTA i korespondent polsko-niemiecki  
poszukuje posady. Przyjmie także godzinowe zajęcia.  
Zgłoszenia pisemne pod PRACOWITY do Wieku. 18075

POSZUKUJE posadę na wyjazd za kucharkę lub gospodynię  
Listownie pod E. M. do Adm: Wieku. 18069

PRASOWACZKA z długoletnią praktyką poszukuje zajęcia  
w zakładach kąpielowych. Zgłoszenia listowne do Adm:  
Wieku pod SEZON. 18064

INTEL: BONA poszukuje posadę do dzieci, może się zająć  
gospodarstwem. Zgłoszenia dla W. B.: do Adm: Wieku  
Nowego. 18061

MŁODA osoba z dzieckiem poszukuje posadę za małym  
wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia: Piekarska Nr. 36 —  
u Dozorczyńni. 18169

**WOLNE POSADY.**

ZEGARMISTRZA, zdolnego pomocnika także do ekspedycji  
głoci, poszukuje Jan Mięszewicz, zegarmistrz — Lwów —  
Sanctiv 25 17990

6 PUEK art. ciężkiej poszukuje kobietę osobę inteligentną  
dobrze gotującą znającą się na gospodarstwie domowym  
do prowadzenia stołowni oicerskiej. — Wynagrodzenie:  
wikt, ewentualnie pomieszkanie. Zgłoszenia osobiste od  
godz. 8-mej do godz. 15-tej Dowództwo Pułku ul. Tea-  
tyńska 1. 6. 17887

SZWACZKA pierwszorzędną potrzebną; Restauracja, Ja-  
nowska 30. 17872

POSZUKUJE się do pensjonatu na sezon letni kucharkę  
umiejącą wykwintnie gotować. Zgłoszenia osobiste ze  
świadectwami między 2—5 pop. Lwów, Nowy Świat 41  
II p. na prawo. 1184

UZDOLNIONE panny w krawiectwiny znajdują umieszczenie  
Ulica Kraszewskiego 9, II. piętro. 17972

POSZUKUJE zdolnego sprzedawcy lub sprzedawczyni do  
magazynu nowości dla pań. K. Spät, Krakowska 27. 17987

POSZUKUJE kucharkę domowej zreczej do usługi stołowi  
dziewczyny do mycia naczyń z poleceniami na sezon do  
pensjonatu. Hofmana 30, II. p. między 3—4 18139

LEPSZA służąca do wszystkiego potrzebna natychmiast. —  
z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia: Neuman ulica  
Lyczakowska 3, godz. 10—12: 9122

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze połączona potrzebna. —  
Ulica Mochnackiego Nr. 38, II. piętro od 2—4, Zakład  
naukowy. 18102

APTEKA we Lwowie pl: Unji Brzeskiej poszukuje od 151  
maja asystentka na sustentację lub młodego magistra (ka-  
tolika) na półdnie zajęcie. 17882

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować przyjmie. —  
Kolischer, plac Bilczewskiego 3. 18110

POTRZEBNA zaraz dobra kucharka dla więcej osób —  
pracząca na stałe i dziewczyna do wszystkiego. Akade-  
micka 6, Skład wędlin. 18108

POTRZEBNA służąca do wszystkiego: 5 pokoi, 2 osoby  
świadectwa referencyj konieczne. Zgłaszać się: środa, —  
czwartek 5—7, Listopada 44 A. Geisler. 18103

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny zaraz. Stawiarz, Lwów  
plac Bernardyński 1. 18101

ROBOTNIK, który pracował już przy wyrobie wody so-  
dowej, potrzebny do fabryki ZDRÓJ ul: Na Błonie 121  
18097

KUCHARKA bardzo dobrze gotująca potrzebna do Sanatorium  
pod Lwowem. Zgłoszenia z podaniem adresu do Adm:  
Wieku pod KUCHARKA. 18087

PRZYJME zaraz osobę starszą, samotną, intel: do lekkiej  
pracy domowej i zajęcia się 3-letnią dziewczynką. —  
Posada w Gródku. Zgłoszenia osobiste: Potockiego 34 —  
u gospodarza. 18086

POSZUKUJE od zaraz gospodyni do restauracji od lat 30,  
i szwaczkę do cerowania obrusów. Zgłoszenia w Re-  
stauracji Hotelu George'a od 7—8 wieczór. 18081

POSZUKUJE się starszego drukarza drukarskiego do  
zakładu rytmicznego A. Gariunka, Jagiellońska 16. 18071

POSZUKUJE pomocnika fryzjerskiego. Oczeród, — ulica  
Zimorowicza 17. 18067

MAMKA czysta i zdrowa potrzebną aż do katolickiego  
domu. Japońska Nr. 3, I. piętro. 18060

PRZYJME kierownika do wyrobu pudełek tekturowych cu-  
kierniczych. Zgłoszenia: Cieślińska, Magdaleny 3. 18137

POLECAM doborową służbę miastową, dworską, restaura-  
cyjną i sezonową. Biuro Rynek 3. 18135

ZDOLNA podkuchenna potrzebna. Restauracja, Trzeciego  
Maja Nr. 10. 18131

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem, dobrze połączona  
przyjme natychmiast. Katz, Lyczaków 58 I. p: 18129

MANIPULANTKA z dłuższą praktyką buchalterijną poszu-  
kiwana. Piekarska 17, parter. 18127

OD 1. MAJA POSZUKUJE SŁUŻĄCE DO WSZYSTKIEGO  
DENTYSTA RAPPAPORT, PL: MARJACKI L. 7. 18128

POSZUKUJE pierwszorzędną kucharkę restauracyjną —  
pracząca zdolną i bonę rutynowaną do 4-letniego chłop-  
czyka na wyjazd do kąpiel. Husak, Magazynowa 2, I. p:  
18126

ZDOLNA podręczna i dziewczynki do nauki potrzebna. —  
Pracownia sukien damskich, ul: Murarska 33. 18125

TOKARZA zdolnego do armatury metalowej zaraz przyjmie.  
Relektuje tylko na pierwszorzędną siłę. D: Zarwanitz,  
Fabryka wyrobów metalowych Lwów, Kaspra Boczkow-  
skiego 10. — 18124

DZIEWCZYNNKĘ do nauki przyjmie Butkowska, Pracownia  
sukien damskich, Chorażczyzna 24. 18122

BUCHALTERA lub buchalterkę na wieś, stenografia pisania  
na maszynie poszukuje Zarząd Dóbr i Zakłady Przem-  
słowe Leszczków o. o. Warez; Zgłoszenia z odpisanymi  
świadectwami tylko listownie z podaniem referencji i wa-  
runków. — 18121

ZDOLNE panny przyjmie pracownia sukien. Julia Krebs —  
Zyblkievicza 32. 18120

2 ZDOLNE panny — umiejące szyć na maszynie — znajdują  
stałe zajęcia. Zgłoszenia (firma H. Piesen — Lwów —  
Jagiellońska 4. — 18152

Podczas gdy cesarz Franciszek Józef uważał całą tę afertę za nieszczerść, które spotkało monarchę i któremu nie można przeciwdziałać, stał następcą tronu Franciszek Ferdynand na imięm stanowsku. Uważał on sprawę jako typową dla armii i starał się w wszystkich sposobami dowieść winy śmierci. Z trzech listów, które doszły do rąk autora, jeden tyczy się samobójstwa Redla. W liście tym pisze:

„Jego cesarska mość zwrócił się do mnie i podnieśliem głosem rzekł: „Jest niechrześcijańskim postępkiem czyjeś samobójstwo ułatać. Samobójstwo jest wogóle nie katolickie i jeśli się komuś podaje możność do tego, to jest to barbarzyństwem. Jak można pozwolić na śmierć człowieka bez ostatnich sakramentów, chociażby nawet był okrutnym zbrodniarzem? Każdy złoczyńca, mający być powieszony, otrzymuje przed szubienicą ostatnie błogosławieństwo. Zresztą należał się temu lotrowi stryczek. Ja bylibym dał zupełnie spokojnie rozkaz powieszenia go, ale dać rozkaz samobójstwa jest niechrześcijańskiem.” Wracilem do rozmowy uważając, że samobójstwo nie było nakazane, ale cesarz odpowiedział mielskawie: „Tylko żadne gadanie. Już dość tego, że nie przeszkodzono samobójstwu.” Również był cesarz bardzo niezadowolony, że nie wiedziano zupełnie o formie życia Redla i powtórzył, iż było to skandalem, że takiego człowieka

mówiły za zamobójstwem, zostały uznane przez wszystkich członków komisji — ja nie byłem najstarszy — a mimo tego gniew arcyksięcia skierowany był głównie przeciw mnie. Ja powinien był zwrócić uwagę na namiętność Redla, ja winien był zauważyć jego tryb życia a specjalnie utrzymywanie samochodu. Redl był kawalerem, miał bezpłatne mieszkanie i stajnię w komendzie korpusu w Pradze, miał pełne pobory pułkownika-szefa sztabu i dlatego miał wielkie dochody. Zresztą wiedziałem z jego listy kwalifikacyjnej, iż przed laty otrzymał mały spadek a do mnie został przydzielony, mając w papierach uwagę: „posiada własny majątek”. Jak długo Redl był moim podwładnym, nie miał własnego auta, za późniejszy tryb jego życia podczas pełnienia służby pułkowej i jako szefa sztabu w Pradze nie można mnie robić odpowiedzialnym.

Skierowanie całego gniewu następcy tronu na moją osobę było wprost patologiczne, ale miało być jeszcze gorzej. W wielkich manewrach roku 1913, odbywających się w okolicy Taboru, (tu następcą tronu przez swe jaskrawe wystąpienie zwrócił na siebie uwagę, dając w drugim dniu manewrów rozkaz zaprzestania walki i dając nowe wskazówki, w których dywizja jazdy miała specjalne znaczenie, wbrew zdumionemu szefowi sztabu generalnego i kierownictwu manewrów) prowadziłem, jak zwykle, kwaterę dla obcych atache, to jest byłem kierownikiem obcych oficerów, przybyłych jako goście na te ćwiczenia. Przy przedstawieniu tych oficerów był arcyksiężę wbrew swemu dotychczasowemu zachowaniu się bardzo zimny wobec mnie, nie podał mi ręki i zupełnie ze mną nie mówił, tak, że ci oficerowie byli zdumieni a frontem, jaki mnie spotkał: Tak było i po manewrach, gdy w kilka miesięcy potem pewne zdarzenie jeszcze bardziej rozgniewało arcyksięcia na mnie: Z masy spadkowej po Redlu

kupiona biblioteka treści wojskowej nie była jeszcze zapłaconą a książki nie były nawet rozcięte. Innych książek nie miał a w teatrze widziano go jedynie na operetkach. Jego przyjaźń z drem Pollakiem, starszym prokuratorem austriackim, opierała się widocznie na wspólnej działalności na polu kryminalnym. Redl był wysoki i dobrze zbudowany, wąsy zakręcone, blond włosy były starannie zaczesane a polysk przez używanie maści stale podniesiony. Redl był uważany za najpłodniejszego oficera sztabu i najszybciej zaliczającego akta (w Niemczech miał takie zdanie o sobie już w czasie przedwojennym Lundenort) a pilność ta była tembardziej zadziwiająca, jeśli się zważy jego działalność szpiegowską, intrygi dla zatuszowania tychże i jego homoseksualizmu, atery z jego tajnymi przyjaźniami i oficjalną kochanką.

Niemna najmniejszej wątpliwości, iż syn profesora Alfred Redla (jego ojciec był zarządca więzienia wojskowego we Lwowie) byłby doszedł do najwyższych godności, gdyby jego podła praca utrzymywała się w tajemnicy jeszcze jeden rok i gdyby był dożył wielkiej woiny.

Rozkaz komendy placu w Wiedniu, dotyczący się pogrzebu Alfreda Redla, byłego pułkownika sztabu, został już wydany, w koszarach próbowała orkiestra wojskowa marsze żałobne, bataliony ćwiczyły „Generaldecharge”, oddziały i zakłady zamówiły wieńce żałobne, gdy w środę rano komendant placu wydał cyrkularną depezę: „Pogrzeb Alfreda Redla, byłego pułkownika sztabu, odbędzie się w zupełnej ciszy. Tem samym wczorajsze zarządzenia komendy placu tracą swą ważność. Bürkl, pułkownik.”

Pisma, książki i płyty fotograficzne mogące mieć jakiś związek ze zdradą Redla, zostały zapakowane do dużego kufra i przewiezione przez szefa biura ewidencyjnego do Wiednia. Dalsze śledztwo w Pradze przekazano audytorom drowi Leopoldowi Mayersbachowi i Włodzimierzowi Dokupilowi, komisarzem sądowym mianowany został przez sąd notariusz dr. Uhlir, który kazał spisać inwentarz. Znalezione gotówkę w kwocie 15.184 koron 47 hal., papiery wartościowe w kwocie 5966 koron 38 hal., książeczki wkładkowe w kwocie 2685 kor. 90 hal., biżuterię wartości 2618 koron, oprócz tego olbrzymią ilość haftowanej bielizny (w tem 195 koszul), garderobę, zawierającą 10 płaszczy wojskowych, podsztych jedwabiem i futrem, następnie płaszcze gumowe i do jazdy konnej, płaszcze cywilne i palta, 25 par spodni Pejachewicza, 400 par rękawiczek białych, 8 szabli oficerskich, 10 par

Dwa lub trzy listy były od pewnej pani z półwataka w Pradze Ludmily H., uchodzącej za kochankę Redla. Ale ona była jedynie „jansse maîtresse”, by wszelkie podejrzenia o homoseksualizm unicestwić. Także od niej są listy, w których żąda pieniądze i oświadcza bez ostrożeń, że wzięty na Redla, „żądanie podtrzymywania pozorów” niemożliwie jej jakkolwiek zaparcia się siebie, energii i ambicji, potrzebnym do przyjęcia do sztabu generalnego, mógł każdy całkiem dobrze zostać akrobata. Arcyksiążę nie widział tego, iż taka ambicja może prowadzić także do zbrodniczej działalności dla kariery lub

się sprawami intelektualnymi. Przed niedawnym czasem za- wiek zarobek. Nie było żadnych dowodów, by Redl zajmował „żądanie podtrzymywania pozorów” niemożliwie jej jakkolwiek zaparcia się siebie, energii i ambicji, potrzebnym do przyjęcia do sztabu generalnego, mógł każdy całkiem dobrze zostać akrobata. Arcyksiążę nie widział tego, iż taka ambicja może prowadzić także do zbrodniczej działalności dla kariery lub

się sprawami intelektualnymi. Przed niedawnym czasem za- wiek zarobek. Nie było żadnych dowodów, by Redl zajmował „żądanie podtrzymywania pozorów” niemożliwie jej jakkolwiek zaparcia się siebie, energii i ambicji, potrzebnym do przyjęcia do sztabu generalnego, mógł każdy całkiem dobrze zostać akrobata. Arcyksiążę nie widział tego, iż taka ambicja może prowadzić także do zbrodniczej działalności dla kariery lub

się sprawami intelektualnymi. Przed niedawnym czasem za- wiek zarobek. Nie było żadnych dowodów, by Redl zajmował „żądanie podtrzymywania pozorów” niemożliwie jej jakkolwiek zaparcia się siebie, energii i ambicji, potrzebnym do przyjęcia do sztabu generalnego, mógł każdy całkiem dobrze zostać akrobata. Arcyksiążę nie widział tego, iż taka ambicja może prowadzić także do zbrodniczej działalności dla kariery lub

lakierów itp. Z broni palnej zapisano jedynie browning, którym się Redl zastrzelił i który został uznany jako jego własność. Biblioteczka miała 125 książek treści wojskowej. Siodła, w której znalazły się wielkie ilości rozinaitych siodeł, rzemieni i naramienników, srebrne ostrogi itp. jak również laboratorium fotograficzne, zawierające aparaty Zeissa, obiektywowy Tessara, kasetki filmowe, przyrządy do kopiowania, reflektory, elektryczne lampy do wywoływania zdjęć były najbogatsze z całego mieszkania. Mieszkanie było wprowadzić urządzone przez specjalistów, ale było ono zupełnie niegospodnie. Tak samo nieestetyczne były rozmaite figury, jak np. alabastrowa figura, przedstawiająca kobietę w płaszczu granostajowym, gdy się nacisnęło ukryty guzik, spadał płaszcz i kobieta okazywała się naga. Urządzenie mieszkania zostało oszacowane przez sąd na 33.167 kor. 75 hal., do tego należało dodać rasowego siwosza, 2 półrasowe konie wyścigowe, 2 auta (o których mówiono żartem, iż mogą same jechać do Warszawy) nadto posiadłość ziemską w Neustift-Innermanitz jako dalsze aktywa.

Jako passywa figurowały: żądanie firmy krawieckiej Szallay w Wiedniu na 9036 koron, pretensje funduszu konnego sztabu generalnego na 3200 koron, należność za książki, niezapłacone w księgarni wydawniczej L. W. Seidel w Wiedniu: brat Redla rościł sobie pretensję za pożyczkę 4400 koron z procentami; firmy z meblami, galanterijne, konfekcyjne, automobilowe, fotograficzne i spedycyjne, dentysta, hotel Klauseira (ten zresztą miał małe żądanie w kwocie 450 koron) i stolarzy również zgłosili swe wierzytelności, tak, iż passywa wynosiły około 45.000 koron i przewyższały znacznie aktywa.

30. listopada 1913 sąd krajowy ogłosił konkurs na cały pozostający majątek Redla. Ponieważ następca Redla, pułkownik

ka podano do odznaczenia koroną (order żelaznej korony 3-ciej klasy). Drugi list, pisany przez wysokiego oficera, odnosi się do zamierzonej reorganizacji szkoły wojennej i sztabu generalnego, która chciała arcyksiążę przeprowadzić w związku z aferą Redla. „Jak mi tamie z wojskowej kancelarii arcyksiążęcia następcy tronu donoszą, zamierza jego cesarska wysokość przeprowadzić zupełną reorganizację szkoły wojennej. Aferę absolutentów szkoły wojennej Landrica (szpiegostwo) Tirbasa (szpiegostwo) i Hofrichtera (otrucie) a przedewszystkiem Redla, wskazuje na panujący tam niski poziom moralny. Musi się przeprowadzić żelazną ręką porządek. Głównie arcyksiążęcia skierowany był głównie przeciw sztabu korpusów, szefom sztabu dywizji i kierownikom biur sztabu generalnego, żądał odwołania wszystkich tych panów z zajmowanych stanowisk i reorganizacji całego sztabu. Arcyksiążęcia powina być powołana do sztabu generalnego i musi zniżyć przedmiot, jakoby arcyksiążęcia mogła służyć jedynie w kancelarii”. Arcyksiążę zapoznał przytoczony tych wykretochen absolutentów szkoły wojennej i sztabowców. Egza- mina i warunki przyjęcia do szkoły wojennej były tak ciekawe, materiały naukowe były tak sprzeczne ze sobą, iż jedynie chorobliwa ambicja mogła mieć widoki powodzenia. Szczegółne uzdolnienie do jednego przedmiotu (np. talent rysunkowy, strategiczny, matematyczny lub językowy) były raczej szkodzące, niż ułatwiające, gdyż takie specjalne uzdolnienie wychodzi na szkodę innego pola działalności. Z takim zasobem zaparcia się siebie, energii i ambicji, potrzebnym do przyjęcia do sztabu generalnego, mógł każdy całkiem dobrze zostać akrobata. Arcyksiążę nie widział tego, iż taka ambicja może prowadzić także do zbrodniczej działalności dla kariery lub

pieniędzy, lecz to źle uważał jako skutek plebejskiego pochodzenia.

Gdy arcyksiążę widział, że jego radykalne zamary nie dadzą się przeprowadzić, zwrócił się ze zdwojoną nienawiścią przeciw biuru ewidencyjnemu. Sąd o tem znajduje się w jednym jego liście: „Nie wiem, na co istnieje biuro ewidencyjne, jeżeli nie zauważono, że jakiś oficer posiada jedno lub dwa auta i urządza orgie.”

Szef biura ewidencyjnego generał porucznik Urbański był tym, przeciw któremu w szczególności skierowane były te napaści arcyksięcia. Pomimo, iż szef sztabu generalnego i minister wojny zwrócili na to uwagę, że biuro ewidencyjne spełniło swój obowiązek i zdemaskowało Redla, tak obecnego z techniką szpiegowską, nie był następcą tronu przekonany i podtrzymywał swe oskarżenia. Urbański wniósł prośbę o przeprowadzenie śledztwa sądowego przeciw niemu w sprawie Redla, jednak ta prośba została odrzucona.

Generał Urbański mówi z wielką goryczą o prześladowaniach i zmartwieniach, jakie przechodził wskutek postępowania następcy tronu. Urbański przedstawia całą sprawę na prośbę autora następująco: „Wskutek ciągłej korespondencji kancelarii wojskowej następcy tronu z biurem ewidencyjnym w tym czasie ciągłej obawy wojennej odczułem ja i mój personel w bardzo przykry sposób usławiczny nacisk arcyksięcia.

Ekscelencja Conrad von Hötendorf pocieszał mnie tem, iż postępowanie arcyksięcia ulega często zupełnej zmianie, mówił o zbliżających się wielkich manewrach, gdzie będe miał napewno sposobność przekonania w jakikolwiek sposób arcyksięcia o mej niewinności w aferze Redla. W pierwszym rzędzie oskarżano mnie, że dopuściłem do samobójstwa, co się religii katolickiej sprzeciwia. Bezsporne motywy, które

**NALZENIWA**

W ŚREDNIM wieku wdowiec wysoki przystojny podurzednik na pierwszorzednej posadzie za dekretem poślubi w średnim wieku pannę lub wdowę bezdzietną która umi zająć się domowym gospodarstwem: Posag wymagany Adm. Wiek Nowego pod WYSOKI. 17902

MATRYMONIALNE pismo „Fortuna“ — „Versal“ świat towarzyski umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej — ewentualnie małżeństwa. Nr. 54 wyszła. Cena z przesyłką 75 groszy. Centralna Redakcja: Kraków Rynek 11. 1045

BLONDYNA lat 30, sierota urzędniczka, z braku znajomości, pragnie poznać mężczyznę starszego, intel.; szlachetnego w celu matr. Listowne zgłoszenia do Adm.: Wiek Nowego pod SZAFIREK. 17916;

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**

**CZARNA MAPA NA AKTA**

z pełnomocnictwem i pieczęcią. — Znalazca złoży w Kawiarni Wiedeńskiej. — Wynagrodzenie 50 zł. 17995

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U: Sanok na nazwisko Klara Józef — z roku 1897. 18083

W NIEDZIELĘ 19, bm. zginęła szcuka biały szpic. Znalazca zechce oddać: ul. Czarnieckiego 3, u dozorczy. 18089

W LESIENICACH obok stacji zgubiono portfel skórzany: czarny, zawierający legitymację na nazwisko Piotr Nowosiady, podurzędnik pocztowy kartę na broń i różne zapiski. Znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem: Ulica Rutowskiego 21, Lwów. 18088;

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę stanu służby oficerskiej i kartę przydziału mobilizacyjnego, wydane przez P. K. U. Lwów — Miasło ponadto kartę na broń i inne dokumenta osobiste na nazwisko Tadeusz Heller, ur: 1899; 18083;

ZGUBIONO na drodze do SNOFKOWA srebrny zegarek na rękę. Łaskawy znalazca zechce oddać: Ulica Zyblikiewicza 37, II. piętro. 18074;

ZGUBIONA książka wojskowa na nazwisko Włosinski Józef wydana w P. K. U: we Lwowie oraz dowód osobisty: unieważniam. — 18062;

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną Brzezany, 6/4 1923, na nazwisko Herman Kleinfeld Lwów Koflarska 16; karta na broń L: 361 oraz przynależność z Bursztyna z dnia 12/2 1921 L. 227/109/21. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wysokim wynagrodzeniem; 18173

**MIESZKANIA I SKLEPY**

MŁODY kawaler poszukuje od 1 maja skromnego pokoju z całodziennym utrzymaniem ze wspólnym wejściem, mógłby udzielać w początkach lekcji skrzypiec. Listy do Wiek Nowego pod SKROMNY. 17940

POSZUKUJE zamiary jednego pokoju i kuchni, frontowy z elektryką w śródmieściu na dwa pokoje z kuchnią z komfortem: Wiadomość Hotel George'a u portiera. 17939

POKÓJ osobny wchód, balkon, z wiktym; Zielona 29 1, pi na prawo. 17653

WYNAJME 2 lub 3 pokoje z kuchnią (komfort) wprost od gospodarza w okolicy Sapiehy — Listopada. Zgłoszenia pod OKOLICA do Adm: Wiek Nowego. 18011

DWÓCH holenderszyków poszukują mieszkania po dwa pokoje ewentualnie razem cztery pokoje. Zgłoszenia list: do Wiek Nowego pod DWAJ HOLENDRZY. 17993

POSZUKUJE lokalu 2 lub więcej pokojowego w śródmieściu. Zgłoszenia: Withwill, Lwów, poste restante. 17993

POSZUKUJE jedną ładną stację. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod STANCJA LADNA. 9121.

LOKAL o 6 pok. w centrum na mieszkanie biuro, sklep lub inne przedsiębiorstwo do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia pod FABRYKA do Administracji. 17930

2 POKOJE w centrum do wynajęcia. Zgłoszenia pod CENTRUM do Administracji. 17931

MEDYK poszukuje pokoju umeblowanego jasnego z osobnym wejściem. Zgłoszenia pisemne pod MEDYK do Wiek Nowego. 17970

BACZNOŚĆ Letnicy! Mam pomieszczenie na 20 osób, przepiękna górzysta okolica tuż przy kółku moimowym osnowym lesie, wikt. pierwszorzedny warsz. czysto, staw kół do spacerów do dyspozycji, do miasta kwadrans drogi Zgłoszenia p. Zdunikowska ul. Doma 1. 14: 17915

DO WYNAJĘCIA 2 PARCELE 300 SAŻNI, KOCHANOWSKIEGO 106 GLEBA URODZAJNA. INFORMACJE: JAROSZEWSKI, ROMANOWICZA 9, SKLEP. 18115

DO WYNAJĘCIA NA LATO LUB CZYROROCZNIE WINKKI WILLA, 4 POKOJE, KUCHNIA, przepiękny weranda — uroczko położone wprost u gospodarza. — Wiadomość: Salicki, Magazynowa 2, (bożna Bema) godzina 5-6 popołudniu. — 17955

BACZNOŚCI PENSJONAT HALINA — HREBENÓW — W PRZESLICHNEJ GÓRZYSTEJ OKOLICY — ŚWIERKOWE LASY — nad rzeką Opór i Dereż — stacja kolejowa — telegraf i poczta w miesiąc; kuchnia pierwszorzedna, spędzanie prowadzona kuchnia dyetyczna — kąpiele słoneczne — codziennie koncert. Pensja miesięczna 190 złp. — Zgłoszenia: Goldberg Zarząd Leśnika Mikołajów Droho- wyże. 17989

POSZUKUJE mieszkania przy spokojnej rodzinie bez utrzymania od zaraz lub od 1. maja. Zgłoszenia pisemne do Adm: Wiek Nowego pod SPOKOJ 925. 17973

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego od gospodarza od zaraz lub od 1. maja: Zgłoszenia listowne pod KAWALERKA do Adm. Wiek Nowego. 17974

POSZUKUJE od 1. czerwca względnie 1. lipca duży pokój frontowy z przedpokojem lub dwa małe pokoje, do tego łazienka, klozet elektryka, najchętniej wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod „Solidny kawaler katolik“. — 18142

POKOJU umeblowanego lub nie poszukuje od 1 lub 15. go maja. Listy pod KAPITAN REZER. do Wiek Nowego. 18070

MIESZKANIE wspólne dla pań lub panów z utrzymaniem Antoniego 1, w podwórzu. 18065;

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego na 1 miesiąc. Zgłoszenia pod AGNI do Wiek Nowego. 18063

POSZUKUJE 1 pokój z kuchnią wprost od gospodarza. — Łaskawe zgłoszenia do pana Nowaczuka, Murarska 29 — parter. — 18136;

POKÓJ słoneczny z komiorkiem z całym utrzymaniem, dla dwóch studentów lub studentek (izraelitów). Wiadomość: Legionów 21 Korkeś, sklep. 18133;

ODDAM bezpłatnie umeblowany pokój kawalerski na przeciąg jednego roku — za odstąpienie jasnego lokalu na pracownię spokojną w śródmieściu Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod PRACOWNIA. 18123;

POSZUKIWANE przy kulturalnej, dystyngowanej rodzinie dwa pokoje umeblowane z komfortem, najchętniej w willi z ogrodem z całocielą, dohrem utrzymaniem — dla młodą, bezdzietnego, spokojnego małżeństwa Łaskawe zgłoszenia przyjmijcie K. Girzowski, Bank Rolniczy — Kopernika 20. — 18118

POKÓJ z częściami utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Jabłonowskich 36, I: p: drzwi 8. 18119;

ZAMIANA! Ładne mieszkanie w górnej części Lyczakowa; jeden pokój z kuchnią i przynależnościami — zamianiam za większe bliżej miasta położone. Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod ZAMIANA. 18116

POKÓJ kawalerski z utrzymaniem blisko uniwersytetu do wynajęcia. Wiadomość pod J: M: do Wiek Nowego. 18138.

POKÓJ z utrzymaniem lub bez. Turcka 3, m. 12 17978

POKÓJ umeblowany ewentualnie dla małżeństwa z używaniem kuchni do wynajęcia. Plac Bilezewskiego Nr. 3 — drzwi 14. — 18111;

POSZUKUJE obszernego pokoju biurowego z urządzeniem tylko w centrum. Zgłoszenia pod BIURO do Administracji: Wiek Nowego. 18106

BEZDZIEŃNE małżeństwo poszukuje od zaraz 1 pokoju z kuchnią lub stacją. Zgłoszenia pod RZADOWIEC do Adm: Wiek Nowego. 18105;

KAWALER poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. — Zgłoszenia pod DEHA do Adm: Wiek Nowego. 18104

ODNAJME bezdzietnym, starszym katolikom duży pokój z kuchnią komfort. Zgłoszenia pod CISZA do Administracji: Wiek Nowego. — 18093;

DO WYNAJĘCIA garaż jasny, ciepły ze światłem elektrycznym na jeden wóz. Wiadomość: Kopernika 16. 18091

POKÓJ z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia. Świętokrzyska 1. 4 1: p: na lewo. 18076;

POSZUKUJE panów na mieszkanie z wiktym lub bez wikt Rzezbarska 5. Wiadomość z grzeczności u dozorczej; — 18073;

STANCJA duża z meblami do wynajęcia. Listy do Wiek Nowego pod DUŻA STANCJA. 18072;

SZUKAM skromnego pomieszczenia bez wikt dla dziewczyny zajętej pracą cały dzień, „Sztuka kościelna“ — plac Halicki 7. — 18168

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego. Pod AKADEMIIK do Adm: Wiek Nowego. 18163

POSZUKUJE pokój z kuchnią lub 1 stacją wprost od gospodarza. Zgłoszenia pod EROS i PSYCHE do Administracji: Wiek Nowego. — 18151

MAŁY pokój umeblowany poszukuje młody kawaler. — Łaskawe zgłoszenia pod CICHY do Wiek Nowego. 18157;

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**NAJTANIEJ** koldry, materace, kocy, firanki, kapy, bieliznę, sianki polega 18166  
**Kaz. Skibiński** Lwów, ul. Kopernika 4  
tylko naprzeciw Szkwrona.

PIES duży stróż do sprzedania. Sykstuska 46, parter. 18117

KAMIENICA dwupiętrowa przy tramwaju Łyczaków okazyjnie sprzedaje Skomorowski. Chorążczyzna 27 Telefoa 16-22, 17908

FORTEPIAN pierwszorzedny prawie nowy sprzedam okazyjnie. Nowacki, Pańska 17. 17988

SPRZEDAM meble jaworowe modne w całociel lub pole-dynco z miazowicie: duża psycha, trzyskrzydłowa szafa biurko, łóżko, stół okrągły, 2 krzesła, ozdoba lampy elektryczną i palmo. Gródecka 115. 17867

**KLATKI dla śpiewaków**  
KOMPIKI 18167 — GNIAZDECZKA  
F. RENTSCHNER, ul. Legionów 37.

SYPIALNIA jasna iadalnica dębowa, salon nahaonłowy, sofa do spania, 2 fotole i kanapka do sprzedania. — Ulica Chorążczyzny 29; Matwijowski. 17845

WÓZEK nowy dla chorej osoby sprzedam; Akademicka 15; I. piętro. 17117

FORTEPIAN krótki krzyżowy, pancerny Wirtha okazyjnie sprzedam. Kopernika 3, podwórzo prawe, 2 piętro. 18113

FORTEPIAN krótki, krzyżowy doskonały, wspaniały, tania sprzedam. Plac Bilezewskiego 3, drzwi 14. 18112;

SPRZEDAM kilkadziesiąt par gołębi nocznych. M. Mayer Lwów, Leśna 6. Zgłoszenia od godz. 4-6 18099

**Pończochy, Bielizna damska.**  
Trykotaże, Rękawiczki, Chusteczki, Torebki damskie i t. p. o 40% taniej niż wszędzie, można tylko kupić w znanej z taniości firmy „**GRENAJER**“ — Lwów, ulica Sykstuska 19, — bo w podwórzu na lewo. 9 0

KAMIENICA jedno piętrowa, w solidnym stanie w słonecznym położeniu, 15 ubikacji bez długiu i komfortu. — z ogródkiem obok ul. Ryckiej za 16.000 zł: do sprzedania, cena stała. Zgłoszenia: Perfumeria Batorego 12; 18098

DO WODY sodowej używaną maszynę oraz kilka balonów sprzedaje ZDRÓJ, ul: Na Błonie 12. 18096

TANIO do sprzedania wiertarka stołowa elektryczna do 26 mm, prąd stały 110 Volt. Wiadomość: Kopernika 16; 18092

**Baczość!!!**  
ZEGARKI najtaniej poleca, wszelkie naprawy wykonuje szybko i najsolidniej **W. BUSZEK**,  
Lwów, Akademicka 6. 934

DO SPRZEDANIA auto osobowe marki „Praga“ w najlepszym stanie. Wiadomość: Kopernika 16. 18090;

FORTEPIAN „Dorra“ najnowszy oddam w najem w dobre ręce. Kopernika 26, parter, oficyna, Sklepiarski. 18085

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam tania, tylko za gotówkę. Kopernika 26, parter, oficyna Sklepiarski. 18084

SPRZEDAM krótki fortepian marki Kellera. Zgłoszenia od 2-3, Restauracja Janowska 30. 18079

DO SPRZEDANIA dom kompletnie gotowy z materiału drewnianego z oknami i drzwiami, podłogi i sufitu. — Wiadomość: Pijarów 66, u woznego Magistratu. 18077;

**Motory** ropne „Perkun“ od 6 do 60 HP. z gwarancją łatwe do obsługi nawet dla zwykłego nieczytelnego robotnika, zużywają mało ropy, części składowe natychmiast do otrzymania, niska cena, cło odpada, zapłata w dogodnych ratach, monterzy do dyspozycji, nadto maszyny myśliwskie, pasy, transmisje, obrabiarki do żelaza i drzewa poleca

**„PILOT“** Lwów ul. Batorego 4.  
Techniczna porada bezpłatnie. 18155

TANIO sprzedam modną, elegancką materję na suknie granatową i czarną jedwabną. Nassowa, Panieńska 9 — II: piętro. — 18134;

WILCZUR piękny, rasowy roczny, opłacony do sprzedania. Teatyńska 12 A 1: p: na prawo. 18132;

POWOZY I WÓZKI poleca Pierwsza Lwowska fabryka powozów M. Byczyszyna, Lwów Pelczyńska 9; Tamże uskutecznią się starannie wszelkie odnowienia powozów i autonobili na cichach konkurencyjnych. 18163;

PRZESLICHNY obiekt leśny 600 morgowy w Małopolsce środek sprzedam lub zamienić za kamienicę. Kulszczyński — Lwów — Obertyńska 6. 18160;

WÓZKI resorowe i na brzośtasach: powozy nowe i używane w wiktym wyborze zawsze na składzie: Fabryka powozów Henryka Chanera i Syna Zielona 45. 17684

WIELKI LWÓW. Piękne parcele budowlane w Zamarstowie i w Brzuchowicach sprzedam na spłaty. Mi-chałowiczowa, Wałowa 9. 17781

**SCHLAGER!**

18145

**Ostatnia nowość sezonu!**

Angielskie gramofony składane w walizeczce skórzanej do nabycia w znanej firmie gramofonów i płyt

**M. Immerglück, ulica Jagiellońska 17.****Telefon Nr. 17-25.****Wielka wyprzedaż z powodu zmiany****Bazar Lwowski, Pańska 11**

poleca w wielkim wyborze: hafty, koronki franc., bielizna dams., męska, pończochy, rękawiczki, grzebienie, galant. oraz zabawki dla dzieci. Ceny niżej, fabrycznych.

**BAZAR LWOWSKI, Lwów, Pańska 11.****RADJO - LAMPKI**

oszczędnościowe Schracka S. L. - 0-05 amp. po zł. 11—

TRANSFORMATORY „WAR-RADJO” wszystkich przekładni, odbiorniki, wzmacniacze i inne części składowe do radjofonów wyrobione i sprzedaje po cenach bezkonkurencyjnych

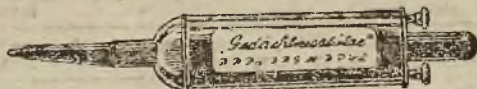
„WAR-RADJO” Lwów, Janowska 37. — Telefon 30—33. 18150

**Rozszerzywszy znacznie swój dotychczasowy znany ze solidności Magazyn konfekcji damskiej, polecam najnowszy transport ostatnich nowości zagranicznych.****Płaszczki wiosennych, kostiumów sukien, kassaków i t. d.**po cenach reklamowych. — Wielki wybór **wykwintnej bielizny damskiej.** Proszę o łaskawe odwiedziny bez przymusu kupna. — **MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ****„Maison Chic” Lwów, Sykstuska 1.**  
Uwaga na firmę „Maison Chic”.**NARZĘDZIA OGRODNICZE**

CEMENT, PAPA, GWOŹDZIE, CEGŁY SZAMOTOWE, SIATKI DO OGRODZEŃ, LODOWNIE, KÓŻKA METALOWE — poleca 18147

**M. KIERSKI, Handel żelaza**  
Lwów, Pasaż Mikolascha.**Wózki dziecięce**światowej marki „Brennabor”, oraz **MEBLE** wszelkiej jakości poleca po cenach przystępnych**MAGAZYN MEBLI****Stell i Spółka**

Lwów, Kazimierzowska 28. 1095

**PODPORA PAMIĘCI.**

Aparat do notowania złączony razem z ołówkiem. Przy kręceniu górnego kółka zapiski znikają, zaś przy odkręcaniu ujawniają się. Zachowuje dys retne zapiski, daje pomoc w pamięci i jest niezbędną rzeczą dla pracujących umysłowo. Cena 1 zł. 50 gr. Dla prowincji wysyła franko za nadaniem 1 zł. 20 gr. 18154

E. Mohler, Magazyn papieru, Lwów, Sykstuska 17.

**Kto chce**

znaleźć korzystny zbytek dla swych produktów i towarów,

**Kto szybko**

pragnie znaleźć nabywcę, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

**Kto szuka**

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

**Kto znalazł**

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

**niech ogłosi**

się natychmiast w

**Wiek Nowym**

na jego najciekawszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

**sowiec****wynagradza**

wydatki uczynione na ogłoszenia.

**CZYTAJCIE****„WIEK NOWY”****Do sprzedania**

kompletne urządzenie do i brykacji artykułów gumowych rękawiczek, wraz ze stołami i 50 formami, masą gumową. — Zgłoszenia pod „Hygieniczne” Biuro dzienników Brücka, Kościu zki 2. 18159

**Niemirów-Zdrój**

Willa „Kuska” mieszkania do wynajęcia od 15. maja. 18149

Zgłoszenia: Lwów, Janowska 37, telef. 30-33.

**Konkurencja. Konkurencji!?****Darmo naprawiam Bizuterję**

moim stałym odbiorcą. 18163

**K. TURLIK, Złotnik.** Firma katolicka

Lwów, Ratuskiego 7, naprz. Katedry gł. bramy.

Własne wyroby po cenie niższej.

**OBRACZKI szczęścia**  
dla nowożeńców najtaniej 18155  
**K. Gutermann, Sykstuska 14. Tel. 18-81**

**ASFALTOWANIE** wszelkiego rodzaju,oraz **KRYGIE DACHOWE** wykonuje firma**Horszowski i Ska**

Skład wszelkich materiałów budowlanych

Lwów, Bourlarda 3. — Telef. 1764. 18143

**Spojrzyj w oczy prawdzie!****Szczegółowa analiza charakteru.**

zdolności, racjonalny dobór zawodu, odróżnienie przyjaciół od wrogów, możliwość rozwoju na przyszłość i jak skutecznie dojść do celu, rozpoznaje łatwo sumienny grafolog

**ROLF NELSON.**

Wielkiej wagi jest kwestja małżeńska. — Analiza pisma zapobiedz może niejednej katastrofie, a dopomóżdź tem samem do pełni szczęścia. Ludzie, mający wejść w związek małżeński, niech upewnią się przedtem o charakterze danej osoby, by nie paść ofiarą.

Analizy opracowuje sumiennie, ściśle naukowo. — Nadesłać proszę listy, pisane atramentem (co najmniej 20 wierszy) na papierze nieliniowanym, pod adresem:

**ROLF NELSON**

Lwów, ul. Bema 6.

Należność 3 zł. przesyłać proszę listem poleconym lub przekazem wraz ze znaczkiem na odpowiedź. 1136

Wynik! Może Ci być potrzebne!

Wynik! Może Ci być potrzebne!

**Ostrzeżenie.**

Dowiadujemy się, że przedstawiciel jakiegoś młyna w Bekescsaba oferując tegoż mąkę ogłasza tendencyjnie, iż jestto ów wysmienity produkt wielkiego młyna w Bekescsaba. Rzecz jasna, że odbiorcy snują stąd wniosek, że dostarczy się im mąkę z naszych młynów, co atoli niezgodne jest z prawdą. Nie wysyłamy bowiem żadnych urzędników ani podróżujących, a wszelkie pytania prosimy skierować do naszej reprezentacji firmy

**Begleiter i Menkes**

we Lwowie, ul. Kosciuszki 14

Telefon 394. — Adres telegr. „MENTER” Lwów.

Osoby nadużywające nieprawnie naszej, światowej sławy marki pociągniemy do odpowiedzialności sądowej. Mąkę naszą cieszącą się ze względu na niezrównaną jej jakość i wydatność wielkim popytem dostarczamy we workach zaopatrzonych w etykiety i plomby z napisem naszej niżej wymienionej firmy. Przy zakupie naszej mąki prosimy uprzejmie zwrócić baczną uwagę na nasze etykiety na workach. 1190

Erste Bekes-Csabal Marton  
Rosenthal'sche Dammühle  
Aktiengesellschaft  
Eisö Bekes-Csabal  
Gözmalom Rosenthal Marton  
Rozsvenyitarsasag.